

Głos Wielkopolski

CZY
TEL
NIKNieomyślność
i skargi
— str. 4

Rok XIII Wydanie A

Poznań, sobota 30 XI 1957

Nr 285 (4305)

Polscy parlamentarzyści u premiera Macmillana

LONDYN (PAP)

W czasie pobytu w Londynie delegacja Sejmu PRL zwiedziła m.in. Izbę Lordów i Izbę Gmin.

W czasie wizyty w Izbie Gmin delegacja Sejmu została przyjęta przez premiera Macmillana w jego gabinecie w parlamencie. Parlamentarzyści polscy odbyli z premierem brytyjskim krótką rozmowę.

Po śniadaniu goście polscy byli obecni na posiedzeniu Izby Gmin i przysłuchiwali się interpelacjom poselskim.

Delegacja polska zwiedziła także zabytkową katedrę Westminster, w której odbywają się zwykle uroczystości koronacyjne królów angielskich.

12 grudnia delegacja Sejmu jedzie do Belgii

WARSZAWA (PAP)

W dniu 12 grudnia 1957 r. wyjeżdża do Belgii delegacja Sejmu PRL.

Na czele delegacji stanie przewodniczący grupy parlamentarnej polsko-belgijskiej, wicemarszałek Sejmu PRL — Jerzy Jodłowski.

N.S. Chruszczow:

Będziemy walczyć o zapewnienie sobie pierwszeństwa w pokojowej rywalizacji

MOSKWA (PAP)

I sekretarz KC KPZR — N. S. Chruszczow udzielił 22 bm. wywiadu redaktorowi naczelnemu i właścicielowi amerykańskiego koncernu prasowego „Hearst Newspapers” oraz agencji prasowej International News Service — W. Hearstowi (juniorowi) oraz towarzyszącym mu dziennikarzom amerykańskim — F. Connitowi i R. Conditowi. Poniżej zamieszczamy — według Polskiej Agencji Prasowej — streszczenie kilku fragmentów tego wywiadu.

Jeden z dziennikarzy amerykańskich poruszył m.in. sprawę niepodpisania deklaracji przez przedstawicieli Jugosławii i zapytał czy starano się ich przekonać, by złożyli swój podpis pod tym dokumentem.

W odpowiedzi Chruszczow oświadczył, iż złożenie podpi-

su pod jakimś dokumentem jest całkowicie dobrowolną sprawą. Każdy kraj samodzielnie nie decyduje, czy chce, czy nie chce uczestniczyć w opracowaniu takiego czy innego dokumentu. Przedstawiciele Jugosławii nie brali udziału w opracowaniu deklaracji. Sami też zdecydowali, jak ustosunkować się do tego dokumentu.

Zapytany, czy wzmianka w deklaracji o konieczności umocnienia Układu Warszawskiego oznacza, że ZSRR zamierza dostarczyć członkom tej organizacji najnowszych typów broni, Chruszczow odpowiedział, że zależeć to będzie od sytuacji i polityki krajów wchodzących w skład NATO. Poza tym — wyjaśnił Chruszczow — broń rakietowa, którą posiada Związek Radziecki obliczona jest na wykorzystywanie jej z terytorium ZSRR i Związek Radziecki nie stoi wobec problemu konieczności rozmieszczania tej broni w krajach Układu Warszawskiego. Armia radziecka — stwierdził Chruszczow — posiada również pociski rakietowe o mniejszym zasięgu, a oddziały radzieckie stacjonujące w NRD posiadają wszelkie typy broni, potrzebne dla ich gotowości bojowej i odparcia każdej agresji.

Chruszczow zapewnił dziennikarzy amerykańskich, że Związek Radziecki nigdy nie rozpocznie wojny, jeśli nie zostanie napadnięty. Natomiast będzie walczyć o zapewnienie sobie pierwszeństwa w pokojowej rywalizacji celem zapewnienia ludności ZSRR lepszych warunków życia.

Największy radioteleskop

Agencja TASS informuje, że w Związku Radzieckim zbudowano największy radioteleskop na świecie. Odbiera on fale dwadzieścia razy krótsze niż dotychczasowy największy radioteleskop, znajdujący się na terenie Anglii. (K)

Francuska bomba „A”

PARYŻ (Radio)

Agencja Reutersa podała, że Francja przystępuje w roku bieżącym do produkcji pierwszej francuskiej bomby atomowej. Próba z tą bombą ma być dokonana w przyszłym roku. (K)

Konkurs urody muzyki



28 bm. w Sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie odbyło się zebranie aktywu partyjnego, na którym I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka wygłosił referat „O wynikach narad Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie”.

CAF — fot. Z. Wdowiński

Fot.: Maksymilian Myszowski

Poznań stał się nie tylko miastem Targów i miejscem spotkań naukowców, ale również ośrodkiem organizującym poważne imprezy kulturalne. Festiwal Młodej Poezji, Zjazd Związków Literatów Polskich (za tydzień), Festiwal Chórów Polskich, a wreszcie rozpoczynający się dzisiaj III Międzynarodowy Konkurs Skrzypcowy im. H. Wieniawskiego — to fakty, które świadczą o rosnącym prestiżu naszego miasta na zewnątrz, świadczą dobrze o walorach organizatorskich Wielkopola, świadczą też pozytywnie o atmosferze poznańskiej, tak bardzo sprzyjającej sztuce i twórcy.

A więc znowu, po raz drugi zjechali do Poznania z wielu krajów świata wybitni muzycy i ich uczniowie — młodzi wirtuozowie skrzypkowie. W Auli uniwersyteckiej wstąpią oni w szranki najbardziej chyba szlachetnych zapasów, jakie zna ludzkość: w tej walce orężem jest piękna muzyka.

Z wystrzeleniem w kosmos sputników wstąpił-

my w epokę wyścigu umiejętności, wyzwającego w każdym niemal człowieku głód wiedzy i chęć jej zdobycia. Natomiast muzyka uruchamia często drzemające jeszcze w człowieku wartości duchowe, każe mu czegoś po raz pierwszy przeżywać wielkie i niezapomniane wzruszenia. A jeżeli chodzi o „świat zewnętrzny”, to muzyka nie dzieli, lecz łączy ludzi i narody, zaciera granice między państwami, służy jak najpełniejszej idei pokoju.

Dlatego też nasze oklaski nagrodzą nie tylko znakomitą wirtuozówkę młodych skrzypków, ich przygotowanie techniczne, czy wreszcie, jakie odsonia nam w czasie gry — ale również manifestacyjnie to, co jest wspólne dla wszystkich ludzi: umiłowanie piękna.

Cieszymy się, że ten swojego rodzaju konkurs piękności odbywa się w Poznaniu. Niech wszyscy, dla których dźwięk skrzypiec jest jeszcze pustą i bez treści próbą go zrozumieć. Jakże wtedy pełniejszym stanie się życie!

MAK

Nauczyciele o wychowywaniu dzieci i młodzieży

(Inf. wt.)

Wydział Oświaty Prezydium WRN zorganizował po raz drugi w tym roku konferencję poświęconą omówieniu aktualnych problemów wychowania dzieci i młodzieży. Udział w konferencji wzię-

Statek - gigant

MOSKWA (PAP)

Długość — 134 m, szerokość — 27,6 m, wyporność — 16.000 ton, moc — 44,00 KM — oto garść szczegółów o atomowym łamaczu lodów „Lenin”, który poddawany jest obecnie w stoczni leningradzkiej ostatnim „zabiegom kosmetycznym”.

Statek z łatwością będzie kruszył lód o grubości ponad 2 m. Na wodach nie pokrytych krą lodową „Lenin” będzie rozwijał szybkość do 32 km na godzinę.

li kierownicy wydziałów oświaty, dyrektorzy liceów ogólnokształcących i pedagogicznych, państwowych specjalnych zakładów wychowawczych, kierownicy internatów, domów dziecka woj. poznańskiego oraz psychologowie z komisji selekcyjnych. W konferencji uczestniczyli także przedstawiciele KW PZPR, wizytator szkół ogólnokształcących z Warszawy oraz postawie-nauczyciele: Horowski, Nowak i Miniszewski.

Druga część referatu (pierwsza została omówiona w tym samym zespole w czerwcu br.), przedstawiała zebrany materiał, środki i formy wychowania, które mają stać się podstawą do podniesienia rezultatów wychowawczych. W dyskusji nauczyciele i wychowawcy wiele miejsca poświęcili sprawom współpracy szkoły z rodziną, kultury osobistej oraz higieny dzieci i młodzieży.

Mówiono także o stałym podnoszeniu kwalifikacji nauczycieli oraz o ich trudnych jeszcze warunkach bytowych. (an)

Rozszerzenie wymiany kulturalnej między Polską a ZSRR

Podpisanie umowy na rok 1958

WARSZAWA (PAP)

W dniach od 27 do 29 listopada br. odbywały się w Warszawie obrady polsko-radzieckiej komisji mieszanej dla opracowania planu realizacji umowy o współpracy kulturalnej na rok 1958.

Obrady toczyły się w atmosferze serdecznej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia. Doceniając potrzebę dalszego, wszechstronnego rozwoju współpracy kulturalnej ustalono, że plan na rok 1958 obejmie szerszy niż w latach poprzednich zakres problemów z dziedziny nauki, oświaty i sztuki.

Plan przewiduje wymianę, pracowników nauki, aspirantów, studentów i nauczycieli, wymianę zespołów teatralnych i artystycznych, wymianę wystaw, wspólną produkcję filmów oraz współpracę związków twórczych, stowarzyszeń dziennikarzy i organizacji społecznych. Ponadto włączona została do planu współpraca przygraniczna okręgów ZSRR z województwami PRL oraz współpraca Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i WOKS.

Uroczyste podpisanie planu odbyło się w Warszawie 29 listopada 1957 r. Ze strony polskiej plan podpisał minister kultury i sztuki — K. KURYŁUK, ze strony radzieckiej minister kultury ZSRR — MI-CHAJŁOW.

Gaillard odrzuca mediację Maroka i Tunisu

PARYŻ (Radio)

W czasie debaty algierskiej, premier Francji Gaillard odrzucił marokańsko-tunezyjską ofertę mediacji w sprawie Algieru, ponieważ — jak się wyraził — warunkiem tej oferty było domniemane uznanie niepodległości Algieru, na co Francja nigdy się nie zgodzi.

Następnie premier francuski zwrócił się z apelem do Zgromadzenia Narodowego o uchwalenie tzw. ustawy ramowej dla Algieru i projektu nowej ordynacji wyborczej. Głosowanie nad tymi projektami związane jest z wotum zaufania dla rządu. (K)

19 GRUDNIA
SESJA RADY NAJWYŻSZEJ
ZSRR

Jak podaje agencja TASS, w Moskwie opublikowano rozporządzenie o zwołaniu na dzień 19 grudnia 1957 r. IX sesji Rady Najwyższej ZSRR czwartej kadencji. Sesja odbędzie się w Moskwie.

EISENHOWER
NA REKONWALESCENCJI

Prezydent Eisenhower opuścił w piątek rano Waszyngton, udając się w towarzystwie małżonki do swej farmy w Gettysburgu na okres rekonwalescencji.

PORAZKA ADENAUERA

W czwartek na posiedzeniu komisji spraw ogólnoniemieckich w Bundestagu, większością 16 głosów przy 8 wstrzymujących się oraz 5 głosach nieważnych, przewodniczącym komisji wybrany został ponownie kandydat SPD — Herbert Wehner. Wyniki głosowania stanowią dotkliwą porażkę dla kanclerza Adenauera, który wypowiedział się przeciwko tej kandydaturze.

KOBIETY W IZBIE LORDÓW

Grupa parlamentarna labourystów zaaprobowowała projekt rządowy w sprawie reformy Izby Lordów. W myśl tego projektu, w skład Izby mają wejść również kobiety.

ZADŁUŻENIE FRANCJI

Jak wynika z oficjalnych danych, dług państwowy Francji wyniósł w dniu 31 sierpnia br. 6.353 miliardy franków, tj. wzrost o 483 miliardy w porównaniu z długiem w dniu 31 grudnia 1956 r. Zadłużenie wewnętrzne Francji wzrosło o 436 miliardów franków, zagraniczne — o 47 miliardów.

Dokończenie referatu

WL. GOMULKI

„O wynikach narad partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie”

zamieszczamy na str. 2

Delegacja radzieckiej służby zdrowia w Poznaniu

(Inf. wt.)

W dniu wczorajszym przybyła do Poznania 4-osobowa delegacja radzieckiej służby zdrowia. — W skład delegacji wchodzi: Anatol Aleksandrow — członek Prezydium Centralnego Komitetu Zawodowych Służby Zdrowia, dr Tamara Gromowa — sekretarz Okręgu Leningradzkiego Związku, dr Natalia Korolowa — instruktor Centralnego Komitetu Zw. Zawod. Służby Zdrowia oraz Siergiej Jewiejew — przewodniczący Rady Miejskiej Wytwórni Antybiotyków.

Członkowie delegacji zabawią w Poznaniu do niedzieli. W czasie swego pobytu zwiedzą sanatorium w Ludwikowie, przychodnię przyzakładową HCP oraz Obwodową Przychodnię Rejonową dzielnicy Jeżyce. Przewidziane jest także spotkanie z poznańskim aktywnym służby zdrowia. (San)

Zacieśnienie kontaktów uczonych polskich i węgierskich

BUDAPESZT (PAP)

W piątek, 29 bm. odbyło się uroczyste podpisanie umowy o współpracy na rok 1958 między akademiami nauk Polskiej i Węgier.

Umowa przewiduje znaczne rozszerzenie współpracy pomiędzy poszczególnymi instytutami akademii obu krajów drogą wymiany informacji i publikacji oraz bezpośrednich kontaktów uczonych. Przewiduje się, że w 1958 roku 12 uczonych polskich różnych specjalności spędzi na Węgrzech łącznie 60 tygodni.

Na taki sam okres przybędzie do Polski 12 pracowników nauki z Węgier.

Z procesu Małuszewskiego Przemówienia stron

(Inf. wt.)

W trzecim dniu rozprawy Małuszewskiego zabrał głos prokurator Kiernozyczycki. Proces wykazał — powiedział oskarżyciel — że w grupie języckich chuliganów i bandytów wybił się: Lisiak i Małuszewski. Byli to dwaj rywale, a zabójstwa dokonano na tle osobistych porachunków.

Wyjaśnieniem oskarżonego — stwierdził prokurator — nie można dać wiary — są sprzeczne z rzeczywistymi dowodami.

Obróca oskarżonego — mecenas Barszczewski, stwierdził, że istnieje brak ważkiej pobudki do zamordowania Lisiaka przez Małuszewskiego, a krew na marynarce, to nikła poszlaka. (Biegły nie stwierdził kategorycznie, że należy do grupy „O”). „Jestem przekonany — powiedział mecenas Barszczewski, że wszędzie tam, gdzie sąd będzie miał wątpliwości co do dowodów, przesądzi je — zgodnie z literą prawa — na korzyść oskarżonego. A wtedy z braku dostatecznych dowodów winy, zapas może tylko wyrok uniewinniający od zarzutu zabójstwa”. (I)

Dokończenie referatu i sekretarza KC PZPR Wł. Gomułki (skrót)

Wiele uwagi poświęciliśmy w deklaracji sprawie ideologicznej jednoci partii komunistycznych i robotniczych oraz niebezpieczeństwu, jakie stwarza rewizjonizm i dogmatyzm.

Jak zgodny jest pogląd naszej partii na te zagadnienia najlepiej dowodzą uchwały przyjęte na VIII, IX i X Plenum naszego Komitetu Centralnego i oparta na tych uchwałach działalność naszej partii. Ideologiczna jednosc wszystkich robotniczych i komunistycznych partii, które kierują budownictwem socjalizmu w swoich krajach, stanowi fundament, na którym opiera się jednosc państw obozu socjalistycznego. Ta jednosc ideologiczna partii jest głównym źródłem siły poszczególnych państw i całej wspólnoty socjalistycznej. Cmentem, który jednoczy i spaja ideologicznie partie komunistyczne i robotnicze, jest nauka marksistowsko-leninowska, są wypracowane zasady ogólne rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalizmu, które zdają egzamin życia.

W deklaracji jasno i wyraźnie, bez niedomówień zostało stwierdzone, że konieczne jest twórcze stosowanie ogólnych zasad rewolucji socjalistycznej i budownictwa socjalizmu, że należy uwzględniać konkretne warunki historyczne każdego kraju, że nie wolno mechanicznie kopiować polityki i taktyki partii jednego kraju przez partię drugiego kraju, że ignorowanie właściwości narodowych przez partię proletariacką prowadzi do nieuchronnie do oderwania się od życia, od mas, musi przynieść szkodę sprawie socjalizmu. W sformułowaniach tych mieści się ostra krytyka dogmatyzmu. Jednocześnie deklaracja przestrzega przed odchożeniem od ogólnych prawdy, przez wyolbrzymienie roli właściwości odrębnych, historycznie ukształtowanych cech narodowych i warunków w każdym kraju, gdyż przynosi to również szkodę sprawie socjalizmu.

Wszystkie te myśli zostały wypowiedziane na IX Plenum Komitetu Centralnego naszej partii przy uzasadnianiu polskiej drogi do socjalizmu.

Deklaracja potępia dogmatyzm i sekciarstwo, które pro wadzą do oderwania partii od mas i mogą stanowić główne niebezpieczeństwo na poszczególnych etapach rozwoju danej partii i budownictwa socjalizmu w danym kraju. Wi dzieliśmy to najlepiej w naszym kraju, a także i w innych krajach.

Odpowiada również całkowicie sytuacji, istniejącej jeszcze w naszej partii, zawarte w deklaracji stwierdzenie, że w obecnych warunkach za główne niebezpieczeństwo należy uważać rewizjonizm, albo inaczej mówiąc, prawicowy oportunizm. To samo powiedziało X Plenum Komitetu Centralnego naszej partii, które odbyło się przed naradą komunistycznych i robotniczych partii w Moskwie.

Można przypuszczać, że gdybyśmy to Plenum odbyli dopiero po tej naradzie, to wszyscy rewizjoniści i wszyscy wrogowie socjalizmu w kraju i na świecie znaleźliby doskonałą okazję do podniesienia krzyku, że partia nasza utraciła samodzielność, że jej politykę dyktuje Moskwa, że powróciła do starych metod rządzenia itp. znane wszystkim brednie. My zaś podejmuje decyzję, dotyczące naszej partii i naszego kraju, w pełni suwerennie. Ta okolicznosc, że deklaracja przyjęta na naradzie w Moskwie zawiera takie same stwierdzenia jak poprzednio przez nas podejmowane uchwały dowodzi tylko tego, że przed całym międzynarodowym ruchem robotniczym stoja podobne zasadnicze problemy, że wszystkie komunistyczne i robotnicze partie kierują się tą samą nauką marksizmu-leninizmu, że łączą się jednosc ideologiczna, której w każdym okresie partia nasza pozostała wierna.

Wroga Polsce Ludowej i ustroju socjalistycznemu propaganda przeciwstawia nasze dzisiejsze niedostatki bytowe ludzi pracy stopie życiowej istniejącej w wysoko rozwiniętych krajach kapitali-

stycznych. Ale ta stopa życiowa rosta również dlatego, że kraje te przez dziesiątki i setki lat rządziły i dzisiaj jeszcze częściowo rządzą innymi narodami, które pozostają w biedzie i nędzy głównie z tej przyczyny, że nie rządzą się same.

Nie mogła Polska Ludowa przez 13 lat swego istnienia odrobić wiekowych zaległości okresu, kiedy naród polski nie mógł się rządzić samodzielnie. Nie mógł nowy, socjalistyczny ustrój społeczny dokonać w tak krótkim okresie gruntownych przeobrażeń w nawykach ludzkiego myślenia, które zostały ukształtowane przez dawny, kapitalistyczny ustrój społeczny.

To wszystko sprawia, że — jak głosi deklaracja — „do rozstrzygnięcia kwestii „kto kogo” — kapitalizm czy socjalizm — potrzebny jest dość długi okres”. To również trzeba mieć na uwadze i z tego punktu widzenia oceniać wielkie znaczenie i potrzebę jednoci państw socjalistycznych, udzielania sobie wzajemnej pomocy, prowadzenia i zacieśnienia wzajemnej współpracy, tak po linii państwowej, jak i partyjnej. Bez jednoci, bez wzajemnej pomocy i współpracy państwa socjalistyczne nie mogłyby pokonywać wielu trudności, a nawet niektóre z nich mogłyby zostać zniszczone przez wspólne działające wewnętrzne i zewnętrzne siły wroga socjalizmowi.

W obecnym okresie historycznym rywalizują z sobą dwa przeciwstawne systemy społeczne — kapitalistyczny i socjalistyczny. Każdy z nich, usiłując uzyskać jak najlepsze dla siebie wyniki tej rywalizacji, gdyż decydują one o kierunku rozwoju społecznego świata. Państwa socjalistyczne pragną, aby ta rywalizacja odbywała się na polu gospodarki i kultury w warunkach pokojowego współistnienia.

System kapitalistyczny utworzył jednak trzy organizacje militarne — NATO, SEATO i organizację paktu bagdadzkiego, w których główną rolę odgrywa najsilniejsze państwo kapitalistyczne — Stany Zjednoczone. Źródłem słabości tych organizacji są sprzeczności interesów państw, które do nich należą. Łączy je tylko walka z systemem socjalistycznym.

Ten ostatni posiada tylko jedną, obronną organizację militarną, utworzoną na podstawie Układu Warszawskiego. Ale źródłem siły systemu socjalistycznego jest jednosc interesów państw, które ten system tworzą, jednosc ich interesów z pierwszym krajem socjalizmu — Związkiem Radzieckim.

Sprzeczności interesów między państwami, należącymi do kapitalistycznego systemu społecznego, nie doprowadzają obecnie do wojen między nimi tylko dlatego, że istnieje socjalistyczny system społeczny. Sprzeczności te bynajmniej nie są dzisiaj mniejsze, a raczej są większe niż były wówczas, kiedy doprowadziły do wybuchu pierwszej i drugiej wojny światowej. Istnienie socjalistycznego systemu wysuwa na czoło — przed państwami kapitalistycznego systemu — niebezpieczeństwo klasowe. Front walki klasowej, przed powstaniem socjalistycznego systemu społecznego, zamykał się w granicach każdego kraju kapitalistycznego. Dzisiaj walka klasowa toczy się nie tylko w obrębie każdego kraju, lecz także w skali świata podzielonego na dwa przeciwstawne systemy społeczne. Nad sprzecznościami, występującymi między państwami przynależnymi do kapitalistycznego systemu społecznego, zagorowały klasowe przeciwieństwa między obydwojema systemami społecznymi. Ten fakt powoduje, że państwa kapitalistyczne nie prowadzą obecnie między sobą wojen. Nie ulega wątpliwości, że gdyby nie było socjalistycznego systemu społecznego, obecne sprzeczności pomiędzy państwami kapitalistycznymi na pewno doprowadziłyby już do nowej wojny między nimi.

Socjalistyczny system społeczny ratuje więc narody państw, które do tego systemu nie należą, a także i własne narody przed nowymi woj-

nam, które rozpętałyby imperializm, gdyby nie było socjalistycznego systemu społecznego.

Rywalizacja dwóch przeciwstawnych systemów społecznych — kapitalistycznego i socjalistycznego — pociągnęła za sobą rozpad imperialistycznego systemu kolonialnego. Rozdzierany sprzecznościami wewnętrznymi i zmuszony do mobilizacji wszystkich swych sił na froncie rywalizacji z systemem socjalistycznym — system kapitalistyczny okazał się niezdolny do zdławienia walki narodowowyzwoleńczej ludów kolonialnych.

Narody krajów wyzwolonych spod panowania kolonialnego, klasa robotnicza, inteligencja i wszyscy postępowi, myślący ludzie, a także niektóre rządy tych krajów dobrze zdają sobie sprawę, że światowy system socjalistyczny służy obronie i utrwaleniu ich niezawisłości politycznej. Ten fakt przysparza krajom socjalistycznym coraz więcej sympatii wśród narodów Azji i Afryki, otwiera przed młodymi państwami Wschodu nowe perspektywy rozwojowe.

Wszystko to wskazuje, jak wielkie znaczenie posiada sprawa jednoci państw socjalistycznych. Żaden system jednoczenia państw kapitalistycznych nie może stworzyć jednoci na wzór państw socjalistycznych. Państwa kapitalistyczne rozdzielają bowiem sprzeczności ich interesów, natomiast państwa socjalistyczne łączą i zespala jednosc ich interesów.

W wielkiej wspólnocie równoprawnych i suwerennych państw socjalistycznych, we wspólnym obozie, pierwsze miejsce zajmuje najpotężniejsze państwo socjalistyczne — Związek Radziecki. Nie bardziej nie może sprzyjać jednoci krajów socjalistycznych, zacieśnieniu więzów braterskiej przyjaźni między narodami, które dopiero po drugiej wojnie wstąpiły na drogę socjalizmu, a narodami radzieckimi, które kroczą po tej drodze już od lat 40, jak równoprawne, prawdziwie braterskie stosunki wzajemne. Związek Radziecki, zajmując najważniejsze miejsce we wspólnocie państw socjalistycznych, przez mądrą politykę swej partii i jej kierownictwa, politykę, płynącą z ducha leninowskich zasad równości wszystkich narodów, może najwięcej się przyczynić do dalszego umocnienia jednoci wszystkich krajów socjalistycznych. Pragniemy podkreślić z uznaniem, że obecne kierownictwo KPZR politykę taką prowadzi. Na tym gruncie umacniają się też braterskie stosunki przyjaźni między narodem polskim a narodami radzieckimi. Tym duchem leninowskim cechowała się też narada robotniczych i komunistycznych partii państw socjalistycznych, oraz narada 64 partii państw socjalistycznych, kapitalistycznych, państw półkolonialnych oraz krajów pozostających jeszcze w kolonialnym ucisku i zależności.

Ta druga narada była świadectwem tego, jak szeroko rozwinął się światowy ruch komunistyczny w ostatnich latach. Przed drugą wojną światową partie komunistyczne istniały w 43 krajach świata i liczyły około 4,2 mln. członków. Obecnie partie komunistyczne, zorganizowane oddziały komunistów, działają w 75 krajach świata, a ogólna liczebność ich szeregów przekracza 33 miliony ludzi. 34 partie komunistyczne dotychczas muszą pracować w podziemiu, działają nielegalnie. Ten fakt jest znamiennym przyczynkiem do prawdziwej istoty demokracji burżuazyjnej, charakteryzując w jakich warunkach działać musi ruch robotniczy w krajach kapitalistycznych.

W ostatnim czasie, wskutek presji politycznej, ekonomicznej i różnych prześladowań z jakimi spotkali się komuniści w krajach kapitalistycznych, a także wskutek wstrząsów, jakie w 1956 r. przeszedł między narodowy ruch robotniczy, zmniejszyła się liczba członków partii komunistycznych w niektórych krajach kapitali-

stycznych, przeważnie w Europie, a także wystąpił spadek głosów oddawanych na listy partii komunistycznych przy wyborach parlamentarnych. W tym samym czasie w innych krajach spoza systemu państw socjalistycznych miał miejsce poważny wzrost liczby członków partii, poważnie wzrosła również liczba wyborców, którzy opowiadają się za partiami komunistycznymi.

Wiele partii komunistycznych rozszerzyło swą bazę masową. Wzrósł ich wpływ i autorytet w klasie robotniczej i w masach ludowych. Biorąc aktywny udział w walce o niepodległość narodową, walcząc o pokój i broniąc interesów mas pracujących, partie te stały się prawdziwie narodowymi partiami, łączącymi patriotyzm z internacjonalizmem. Odgrywają one poważną rolę w życiu politycznym swych krajów. W szeregu krajów zachodniej Europy, Ameryki Łacińskiej i Azji partie komunistyczne zajęły kierownicze miejsce w ruchu robotniczym.

Na naradach komunistycznych i robotniczych partii omówiona została również sprawa więzi we wzajemnych stosunkach międzypartyjnych w obecnym okresie. W przeszłości istniał międzynarodowy ośrodek ruchu komunistycznego — Międzynarodówka Komunistyczna. Takiego ośrodka nie ma i nie ma potrzeby ponownie go tworzyć. Międzynarodówka Komunistyczna odegrała wielką, pozytywną rolę przed wszystkim w dziedzinie zorganizowania ruchu komunistycznego, wykrystalizowania jego ideologii, wychowania i zahartowania licznych kadr. Praktyka jednak dowiodła, że kierowanie z jednego ośrodka wszystkimi komunistycznymi partiami, z których każda działa w specyficznych warunkach swego kraju, nie przynosi pożytku, a niekiedy nawet szkodzi. Jeśli w pierwszym okresie istnienia Międzynarodówki Komunistycznej spełniała pożyteczną rolę, była potrzebna, to później, szczególnie w latach kultu jednostki, nie tylko nie pomagała, ale nierzad hamowała i przeszkadzała w rozwoju poszczególnych partii komunistycznych i całego ruchu komunistycznego. Wystarczy wspomnieć nasze, polskie doświadczenie, a szczególnie taki cios, jak rozwiązanie Komunistycznej Partii Polski.

W roku 1947 powstało biuro informacyjne komunistycznych i robotniczych partii, które skupiało partie europejskich krajów socjalistycznych łącznie z KPZR oraz Francuską i Włoską Partią Komunistyczną. Trudno się doszukiwać czegoś, co można by zapisać na plus tej instytucji. Minusów zaś było co najmniej dwa. Jeśli Międzynarodówka Komunistyczna nawet w złych swoich latach miała coś do powiedzenia, to w biurze informacyjnym panował wszechwładnie obcy marksizmowi, wykoszlający duch kultu jednostki. Dobrze się więc stało, że znikła ta instytucja. Minusów zaś było co najmniej dwa. Jeśli Międzynarodówka Komunistyczna nawet w złych swoich latach miała coś do powiedzenia, to w biurze informacyjnym panował wszechwładnie obcy marksizmowi, wykoszlający duch kultu jednostki. Dobrze się więc stało, że znikła ta instytucja.

Ostatnio ukształtowały się nowe formy praktycznych więzi w stosunkach wzajemnych tych partii. Są to dwustronne spotkania. Przynoszą one wiele korzyści biorącym w nich udział partiom, pozwalają na szeroką wymianę informacji i doświadczeń. Te formy należy coraz bardziej rozwijać. Nie zaspokajają one jednak w pełni potrzeb wszystkich partii i potrzeb całego międzyna-

rodowego ruchu komunistycznego, szczególnie wobec zadań, jakie winien on wypełniać. By zapewnić tę lukę komunistyczne i robotnicze partie krajów socjalistycznych uznają za celowe, aby zależenie od potrzeby i po przeprowadzeniu konsultacji zwoływać szersze narady przedstawicieli różnych partii komunistycznych i robotniczych. Narady takie miałyby na celu omówienie aktualnych problemów, wymiany doświadczeń swej pracy, zaznajomienie się ze wzajemnymi poglądami i stanowiskami dla uzgodnienia wspólnych działań w sprawach, które są wspólne dla wszystkich partii w walce o pokój, demokrację i socjalizm. To też zostało zapisane w deklaracji.

Stosunek do tej deklaracji, przyjętej na naradzie partii krajów socjalistycznych i do spraw w niej poruszonych, partie komunistyczne innych krajów określają same, zgodnie ze stanowiskiem, jakie zajmą komitety centralne tych partii. Do decyzji tych komitetów należy więc także, czy przyjmą one ustaloną w deklaracji formę więzi wzajemnej, w postaci odbywania wspólnych narad większej ilości, czy nawet wszystkich partii komunistycznych i robotniczych. Taką formą więzi w stosunkach wzajemnych wszystkich partii jest najbardziej demokratyczna i winna zaspokajać potrzeby całego, międzynarodowego ruchu komunistycznego. Ważną zaletą tej formy jest to, że w naradach takich uczestniczyć winni z reguły nie równicy partii, zaś sprawy, które będą na naradach omawiane, winny być przedtem znane wszystkim jej uczestnikom. Umożliwi to kierownictwu każdej partii udzielenie dyktaw swoim przedstawicielom, których będzie delegować na narady.

Z tego, co powiedziałem wynika, że naczelną myślą nowej formy więzi międzypartyjnych jest kolektywne kształtowanie międzynarodowego ruchu robotniczego i komunistycznego przez wszystkie partie biorące udział w naradach. Wspólnie wytknięte i uzgodnione cele będą wspólnie realizowane. Wymiana doświadczeń i informacji niewątpliwie będzie sprzyjać ujednoliceniu stanowisk nawet w spornych sprawach.

A także sprawy zawsze były, są i będą w przyszłości miały miejsce w stosunkach między partiami komunistycznymi i robotniczymi. A jeśli są, to trzeba je rozwiązywać z pożytkiem dla wszystkich partii i całego ruchu robotniczego. Zwykle trzeba czasu i to nie raz dłuższego, aby taką czy inną sporną sprawę rozstrzygnąć prawidłowo i zgodnie z interesami rozwoju i umacniania socjalizmu. Dopóki nie można jej zgodnie rozstrzygnąć należy ją odsunąć na bok, aby nie przeszkadzała we wzajemnej współpracy.

Takie właśnie sporne sprawy spowodowały, że przedstawiciele Związku Komunistów Jugosławii nie złożyli podpisu na deklaracji partii krajów socjalistycznych. Nie zmieni to wcale faktu, że Jugosławia należy do rodziny krajów socjalistycznych. Na pewno, wcześniej czy później, nadejdzie czas, kiedy sprawy, które są dzisiaj przedmiotem sporu zostaną rozstrzygnięte łącznie ze Związkiem Komunistów Jugosławii.

Jeśli chodzi o rolę delegacji naszej partii na naradach, to była ona aktywna. W deklaracji jest również wkład naszej partii. Jeśli chodzi zaś o manifest pokoju byliśmy jego inicjatorami i wspólnie z KPZR przedłożyliśmy projekt manifestu na ogólnej naradzie wszystkich partii, które ten projekt — po wniesieniu uzupełnień — we własnej partii — jednomyślnie przyjęły.

Zadanie najważniejsze — to wprowadzanie w życie wezwan w nim zawartych. Polska jako kraj socjalistyczny, jako członek wspólnoty państw socjalistycznych, pro-

wadząc konsekwentną, pokojową politykę wraz z innymi państwami socjalistycznymi przyczyniać się będzie najlepiej sprawie umacniania pokoju przez skupienie się jak najszerszym mas narodu wokół władzy ludowej, przez realizowanie polityki naszej partii, przez realizowanie zadań, które partia nasza stawia przed narodem. Umocnienie politycznych i gospodarczych pozycji Polski Ludowej będzie rzeczywistym i skutecznym naszym wkładem w realizację manifestu pokoju.

Deklaracja i manifest — to dokumenty, którymi będą się posługiwać w swej pracy wszystkie komunistyczne i robotnicze partie, a więc i nasza partia. Są w deklaracji wskazania i stwierdzenia, których aktualność jest nieprzemijająca przez lata mierzone miarą historycznych okresów. Są też wskazania i stwierdzenia, które dostosowane są tylko do obecnej sytuacji.

Partia nasza przeszło rok temu, na VIII Plenum wytyczyła dla siebie i dla Polski Ludowej nową linię polityczną. W tym czasie nie wszystkie partie komunistyczne i robotnicze innych krajów odniosły się do naszej partii i do naszej linii politycznej bez obaw. Byłoby na pewno niedobrze dla ruchu robotniczego, gdyby każda partia odnosiła się obojętnie do polityki prowadzonej przez inne bratnie jej partie. My też nie odnośmy się obojętnie do polityki innych komunistycznych i robotniczych partii. Wspólna troska wszystkich partii o politykę każdej partii, przy pełnym poszanowaniu samodzielności każdej partii, jest obowiązkiem wypływającym z poczucia socjalistycznych więzi internacjonalistycznych.

Czas, jaki upłynął od VIII Plenum w zasadzie rozwiązał obawy innych partii o naszą linię polityczną, o słusznosc polityki naszej partii. Mówiąc o polityce naszej partii można nawet złożyć jako pewnik, że szereg myśli politycznych zawartych w deklaracji nie znalazłby w niej miejsca, gdyby komunistyczne i robotnicze partie odbyły swą naradę nie w czterdziestą lecz w 39 rocznicę Rewolucji Październikowej. Największym nauczycielem jest bowiem zawsze praktyka. Ponad roczna praktyka naszej nowej linii politycznej zdała egzamin życiowy. Ale ta praktyka jest jeszcze niedługa. Muszą upłynąć lata, nim można będzie wyrzec ostatnie słowo o naszej nowej linii politycznej. Kontynuowanie i rozwijanie naszej nowej linii politycznej, szczególnie w zakresie swobód demokratycznych zależy, tak od umiejętności prowadzenia pracy politycznej przez naszą partię, jak też od stopnia trudności, jakie będzie nam sprawiać działalność wewnętrznych i zewnętrznych sił wrogów socjalizmowi.

Pozycję naszej partii w międzynarodowym ruchu robotniczym, pozycję Polski Ludowej we wspólnocie państw socjalistycznych wyznaczają nie pusto brzmiące słowa lecz konkretne wyniki pracy naszej partii, wyniki budownictwa socjalizmu w naszym kraju. Dołożymy wszyscy, każdy na swoim odcinku pracy, maksimum starań, aby wyniki te były jak najlepsze. Tylko w ten sposób możemy wnosić i pomnażać nasz pozytywny wkład w międzynarodowy ruch robotniczy, zając w nim poczesne miejsce, przyczyniać się do tego, aby ogólnoludzka idea socjalizmu coraz szerzej i głębiej nurtowała w naszym narodzie i zwyciężała na całym świecie.

W Westfali Festiwal Chórów Polskich — trwa

(Inf. wł.)

Po powrocie do Niemiec śpiewaków polskiego chóru polskiego westfalsko-nadrenskiego, który bawił w Poznaniu, nastąpiło znaczne ożywienie działalności organizacyjnej polskiego śpiewactwa na wychodźstwie. Wczoraj p. Roman Kaczmarek, dyrygent polaczonego chóru, przysłał nam list, w którym czytamy m. in.:

„30 listopada br. urządzamy w Gelsenkirchen (w tym właśnie lokalu założono w roku 1906 Związek Polskich Kół Śpiewaczych na Westfali i Nadrenie i w 1892 jeden z pierwszych chórów — „Lutnia”) uroczystość pofestiwalową pod hasłem „Festiwal Chórów Polskich — trwa!”. Na uroczystość zaproszeni zostali wszyscy śpiewacy, którzy uczestniczyli w wielkim świątku w Poznaniu oraz całe polskie społeczeństwo z Gelsenkirchen i okolicy.

Na zebraniu tym podzielił się — czytamy w otrzymanym liście — wrażeniami z pobytu w Polsce, a szczególnie w Poznaniu. Korzystając z łamów „Głosu Wielkopolskiego” ślemy tą drogą wszystkim mieszkańcom Poznania serdeczne pozdrowienia i dziękujemy za owoce dla śpiewaków z Westfali i Nadrenie w czasie naszego pobytu. Chórów w Szczepankowie, Zabikowie, Lasku i Tarnowie Podgórny ślemy również nasze najserdeczniejsze podziękowanie za ugośzczenie i miłe spędzenie kilku godzin w gronie śpiewaków”.

Ze swej strony pragniemy dodać, że ofiarni czytelnicy „Głosu Wlkp.” sprawnie Westfalskom gwiazdkową niespodziankę. Nasz krótki apel o książki dla emigrantów dał nadszedeżowane wyniki. Zebraliśmy kilkadziesiąt dobrych książek, które będą mogły posłużyć do założenia wśród wychodźstwa westfalsko-nadrenskiego dwu mniejszych bibliotek. O szczegółach poinformujemy. (jc)

10 tys. turystów przywiezie „Orbis”

Ilość osób, biorących udział w wycieczkach zagranicznych, organizowanych przez „Orbis”, wyniosła w 1956 r. ok. 4.100, a w bieżącym roku wyniesie ok. 6 tys. osób.

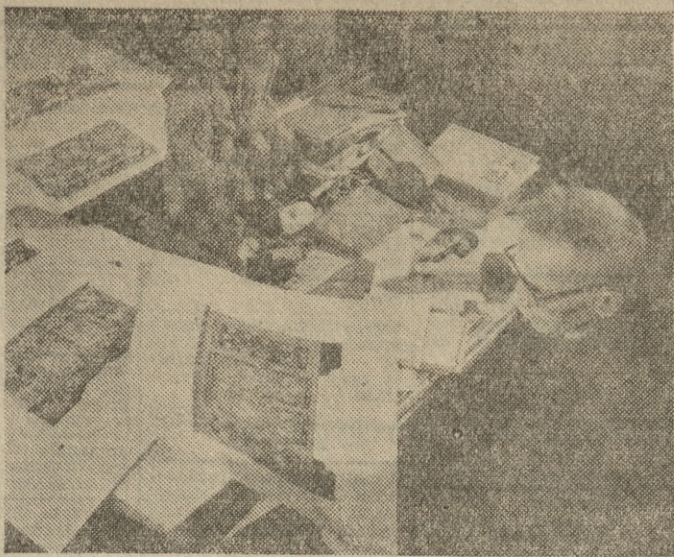
Jak informuje TAP, w 1958 r. w wycieczkach zagranicznych „Orbis” weźmie udział ok. 10 tys. osób. (V)

Armie termitów atakują Włochy

Jak podała „Muzyka i Aktualności”, sensacyjna wiadomość zelektryzowała niedawno mieszkańców Wenecji. W niewielkiej aliance, stojącej w dawnym pałacu królewskim, schwytano królowe termitów, otoczoną murem kilkuset białych mrówek, owych straszliwych termitów — żołnierzy. Brudna, kilka centymetrów licząca królowa jest pierwszym tego rodzaju egzemplarzem, odkrytym na Półwyspie Apenińskim. Ostatnio

Jak PIHM zapowie — deszcz będzie padał

Po raz pierwszy w Polsce — pisze „Życie Warszawy” — uruchomiono w Stacji Meteorologicznej w Legionowie, pod Warszawą pierwszy polski radioteleodol. Przyrząd ten potrafi szybko i precyzyjnie mierzyć nie tylko siłę wiatru i jego prędkość na różnych wysokościach, ale również temperaturę, ciśnienie i wilgotność powietrza. Aparatura ta działa bardzo dokładnie nawet w najgorszych warunkach atmosferycznych. Nowe urządzenie odda wprost nieocenione usługi i praktycznie umożliwi wreszcie przeprowadzanie dokładnych pomiarów, a co za tym idzie, trafniejszego przepowiadania prognozy pogody. (Of)



Prof. Stanisław Fiszer z Bochni — to ciekawa postać bibliofila i zbieracza starodruków, rękopisów, malowideł, swiadeków itp. Jego kilkatusięczne, o dużej wartości zbiory będą zaczątkiem muzeum regionalnego Ziemi Bocheńskiej.

Na zdjęciu: Prof. St. Fiszer ze swymi zbiorami. Wśród nich znajduje się m. in. księga cechu kowalskiego w Bochni z XV w. Fot.: CAF.

Przed „Barburką” w Koninie

(Od własnego korespondenta)

Minęło już 10 lat od uruchomienia brykietowni, a kilkanaście od rozpoczęcia urobku węgla brunatnego pod Konin. Jeszcze jednak trudno nam sobie w pełni uświadomić, że w rolniczej Wielkopolsce mamy zagłębie górnicze, z typowymi strojami górników, problemami i zwyczajami. Co roku tradycyjnie obchodzi się więc w konińskiej kopalni uroczyste święto górnicze.

W dzień „Barburki”, w dniu 4 grudnia, następuje podsumowanie wyników pracy kopalni, która przecież ostatnio wybiła się rozbudowa i zwiększyła swą produkcję. Wielokrotnie wzrosły powierzchnie odkrywek, rozsiłanych na rozległym terenie od Konina po

Slesin i Kleczew. Produkcja kopalni wzrosła jeszcze więcej, gdyż musi pokryć zapotrzebowanie elektrowni — giganta w Goławicach, opalanej wyłącznie węglem brunatnym. Tak to bogactwa naszej ziemi, w 12 milionów lat po powstaniu pokładów, posłuży człowiekowi, dając mu światło, ciepło i energię.

Podczas uroczystej akademii w Dniu Górnika, po przemówieniach, wręczone zostały nagrody i dyplomy oraz nadane stopnie górnicze zasłużonym pracownikom kopalni. W części artystycznej wystąpił zespół i orkiestra kopalniana. Pod tym względem kopalnia w Koninie jest samowystarczalna, posiadając zespół dramatyczny, chór, taneczny i wyróżnioną na eliminacjach wojewódzkich orkiestrę.

Na zaniedbanych dawniej terenach wschodniej Wielkopolski tworzy się dziś nowe życie, tworzy się coraz większa grupa świadomych robotników kwalifikowanych. Przeobraża się kraj i ludzie.

Z. PECHERSKI

9 milionów Polaków na wszystkich kontynentach

Towarzystwo Łączności z Wychodźstwem „Polonia” ogłosiło statystykę, z której wynika, że poza granicami kraju (w 39 krajach wszystkich kontynentów) mieszka ponad 9 milionów Polaków.

Największą pod względem liczebności jest Polonia amerykańska — około 7 milionów; we Francji zamieszkuje 750 tys. Polaków, w Kanadzie — 250 tys.; w Czechosłowacji prawie 150 tys., w Argentynie — 120 tys., w NRF — 130 tys., w W. Brytanii — 145 tys.; w Australii — 75 tys., w Belgii — 35 tys. W innych krajach skupiska kolonijne Polaków liczą od tysiąca do 7 tys. osób.

Dane te są szacunkowe na skutek braku dokładnych statystyk w poszczególnych krajach, szczególnie jeśli chodzi o dalsze pokolenia Polaków — wychodźców. Wskutek trwającej repatriacji nie można również obecnie określić ilości Polaków i osób pochodzenia polskiego zamieszkujących w ZSRR. (K)

W muzycznym Poznaniu

Wieczór Bachowski

Na zakończenie cyklu Koncertów Jubileuszowych Filharmonia Poznańska wystąpiła z wieczorem muzyki Bacha. Słuchaliśmy czterech koncertów — na jeden, dwa, trzy i cztery fortepiany z orkiestrą. Program uzupełniła Suita h-moll na flet solo i ze spół smyczkowy. Aula Uniwersytecka wypełniła się po brzozy publicznością. Bo i widok niecodzienny: na estradzie ustawione rzędem aż cztery fortepiany, głoszące chwałę nieśmiertelnej sztuki Jana Sebastiana.

Fryderyk Chopin naszkicował w którymś z listów następujące uwagi: „Bach nie zstarzeje się nigdy. Konstrukcja jego dzieł jest jak owe figury geometryczne, idealnie zbudowane, gdzie wszystko znajduje się na swoim miejscu i nie maż jednej linii zbyt technicznej... Mało jest takich geniuszów, które wszystkie instrumenty czują i wszystko z każdego dobyć potrafią. Ja znam dwóch takich tylko: Bacha i Mozarta”.

Słowa Chopina ziściły się co do jedy. Muzyka Bacha nie zstarzała się. Raczej przeciwnie. Nabiera ciągle nowego blasku. Dziś w każdym konserwatorium, na całej kuli ziemskiej, młodzież przeprowadza długoletnie studia nad myślą Bachowską. W 200 rocznicę śmierci wielkiego kantora lipskiego — świat cały żył hold „ojcu nowożytnej muzyki” (r. 1950).

Jan Sebastian nie był modernistą — nowatorem. Można go chyba nazwać historyczną syntezą. Udoskonalili bowiem wszystkie formy muzyki przeszłości (z wyjątkiem opery). Przewyższył kompozytorów starszych potęgą swej indywidualności, bogactwem myśli muzycznej, peł-

Tym razem będą to informacje na jeden temat. Święta przecież blisko, wkrótce zaczynają się gorączkowe porządki, domowy wypiek, zakupy podarków, słowem — coroczna tragedia dla gospodyń i ich mężów. Zwróciliśmy się więc do dwunastu przedsiębiorstw handlowych i hurtowni z jednym pytaniem: Co nam przygotowujecie na święta?

WOJ. PRZEDSIEBIORSTWO HURTU SPOŻYWCZEGO

Pod koniec pierwszego dekady grudnia wszystkie sklepy będą miały zaopatrzenie przewidziane na święta: pomarańcze (80 ton) z Libanu i Hiszpanii, mandarynki hiszpańskie i grapefruity, cytryny (50 ton), rodzynki (10 ton), figi (4,5 t.), hiszpańskie migdały oraz orzechy włoskie i laskowe. Będzie dosyć kawy naturalnej i „Neski”, herbaty — „Pickwick” i „Ridway” (4 t.), dobrego kakao holenderskiego (2 t.), win i koniaków. Przez serduszyk marokańskich otrzymamy jeszcze 900 kg jugosłowiańskich, tunczyki, kawior (900 kg), ser węgierski i 100 kg oliwy z oliwek. Pod dostatkiem jest maku, przypraw do pieczenia, proszków do pieczenia, drożdży, maki ziemniaczanej (500 t.) oraz przetworów owocowo-warzywnych (m. in. sok pomarańczowy). Będą i słodycze: przeszło 20 ton wyrobów czekoladowych.

„DELIKATESY” PŁ. WOLNOŚCI

Będą sprzedawać własne wyroby garmażeryjne — porcjowaną rybę przyrządzoną na święta, przyjmują zamówienia na przygotowanie potraw świątecznych, a większe sprawy — odwiozą do domu klienta. Ponadto: upominkowe koszyki ze słodyczami (ok. 20 zł) dla dzieci i... dla dorosłych (ponad 100 zł). Będą też koniaki francuskie i wina jugosłowiańskie.

MHD — ART. RÓŻNE

Święta nie obejdą się bez choinki. W tym roku otrzymamy ich więcej — 27 tys. sztuk. Będą sprzedawane od 9 do 23 grudnia w punktach: pl. Wolności, ul. Wszystkich Świętych, Rynek Śródecki, Al. Czesłowska (Bazar). Ry-

nek Wildecki, Rynek Łazarski, ul. Roosevelta, Kościelna, Polna, Rataje 109, pl. Wiosny Ludów. Choinki ozdobne, świetlicowe — tylko przy ul. Roosevelta (narożnik ul. Słowackiego). Cena choinek 9—21 zł. Mają być podobno świeże, ściśnięte tuż przed transportem i stopniowo dostarczane na rynek.

WPH — ART. GALAN- TERYJNYMI

dysponuje artykułami upominkowymi. Nie jest ich za dużo, ale za to w dużym wyborze. WPHG ma dużo ładnych lalek z importu i mnóstwo pięknych różnorodnych (wreszcie!) zabawek naszej produkcji.

WPH — ART. KOSMETYCZ- NYMI

Tu coś nie tylko dla pań. Upominki są przyjemne dla oka i... kieszeni. W ozdobnych opakowaniach — swiatecznych: luksusowe kasety z wodą, mydłem itp. dla pań i panów, komplety kosmetyczne dla pici obojga, nowe perfumy Lechi — „Klejon”, rozpylacze plastikowe na dużą wodę kolońską, dużo mydeł „Poematu” i „Marzenia”. Słowem — co się zamarzy, do zapachu i koloru.

WPH — OBUWIEM

Ostrożnie informujmy nas, że przyjdzie „coś” z importu, i jeszcze przed świętami. Wiadomo tylko, że zagraniczne i na pewno... buty.

WPH — ODIĘŻĄ

W sklepach znalazła się... ciepła bielizna z dodatkowego zaopatrzenia. Mimo stałych kłopotów z dziewiarstwem WPHO otrzymało 35 tys. sztuk tej niewypowiedzianej i mało reprezentacyjnej garderoby. Dziękujemy...

„ARGED”

„Arged” ma podarki głównie dla gospodyń. Prócz świeżych choinkowych z importu (?) do starczy wszelkiego sprzętu kuchennego i naczyń, ku utrapieniu pań domu. Do poszłuk. Będą sprzedawane od 9 do 23 grudnia w punktach: pl. Wolności, ul. Wszystkich Świętych, Rynek Śródecki, Al. Czesłowska (Bazar). Ry-

Oczywiście, dla lepszego przygotowania świątecznej babki.

INNE

Zwracaliśmy się także do „Galluxu”, Centrali Rybnej i Miejskiego Handlu Mięsem. I oni czynią przygotowania. Na razie konferują w sprawie świątecznego zaopatrzenia. Po czekamy.

Jeszcze trochę czasu jest... (zs)

Komentarz do powyższego artykułu zamieszczamy na str. 6 w rubryce — Rozważmy.

450 mln. ton węgla czeka na wydobycie

W dniu górniczej „Barburki” zostanie oddana do użytku nowa kopalnia „Halemba” (koło Wirka i Orzesza). Budowa jej trwała 7 lat a koszt wyniósł 300 mln. złotych. Na razie dzienny urobek węgla będzie wynosił ok. 750 ton dziennie. Jak informuje „Dziennik Zachodni”, w wyniku przeprowadzonych próbnych wierzeń, stwierdzono, że złoża węglowe „Halemby” wynoszą około 450 mln. ton. (Of)

„Gazownia” w domu

W najbliższych latach będzie można gotować na gazie nawet w okolicach położonych z daleka od miasta. Zawdzięczać to będziemy Zakładom Gazownictwa Okręgu Poznańskiego, które już w przyszłym roku uruchomią w Żegzru rozlewnię gazu propanowo-butanowego. Przy pomocy jednej butli, zawierającej około 33 kg wspomnianego gazu, będzie można gotować przez około 3 miesiące. Zainstalowanie takiej domowej „gazowni” kosztować będzie bardzo mało, bo cała inwestycja polega na ustawieniu butli w sąsiednim pomieszczeniu za kuchnią, przeciągnięciu przewodu i przebudowie palnika gazowego.

Gaz ten będzie tylko nieco droższy od produkowanego obecnie w gazowni, gdyż zawartość jednej butli kosztować ma około 180 zł, ale trzeba wziąć pod uwagę, że gaz dostarczany jest nam obecnie poniżej kosztów jego produkcji.

Uruchomienie wspomnianej rozlewni będzie dużym udogodnieniem dla setek gospodarstw. Jak wiadomo, z gazu w butlach korzystał już Polczyn-Zdrój i to z dużym powodzeniem. Przewiduje się, że po uruchomieniu rozlewni gazowni zakupi kilka aut, które rozprowadzać będą butle wśród użytkowników. (Br. L.)

Wystawa projektów wynalazczych

Wczoraj otwarto w Warszawie wystawę projektów wynalazczych, która trwać będzie do 9 grudnia. Wystawa obejmuje branżę: metalową, elektrotechniczną, chemiczną, farmaceutyczną, papirniczą, skórzaną, włókienniczą. Ponadto szeroko eksponowane są wzory artykułów gospodarstwa domowego, krajowe i pochodzenia zagranicznego.

W odróżnieniu od wszystkich poprzednich tego rodzaju wystaw — pisze „Słowo Powszechne” — obecna nosi charakter targów, na których można dokonać zakupów projektów wynalazczych. Głównym jednak celem wystawy-targów jest popularyzacja wynalazczości. (Of)

1000 ton — eksport 300 ton — import

Polskie ziola są poszukiwanym przez handlowców zagranicznych towarem. W bieżącym roku, jak informuje „Dziennik Bałtycki”, wyeksportujemy około 1000 ton różnych gatunków ziół. Odbiorcami będą 22 kraje. Polskie ziola kupują m. in.: Indie, Ceylon, Kanada, USA, Francja, Anglia, Włochy, NRF, NRF oraz kraje skandynawskie. Bieżący rok w porównaniu z ubiegłym przyniósł wzrost eksportu ziół o blisko 200 ton i powiększył grono naszych odbiorców. Z kolei Polska importuje około 300 ton rozmaitych gatunków ziół egzotycznych rocznie. (Of)

TU ODBYWA SIĘ TO Z WIELKĄ POMPA!



„Św. Mikołaj” na ulicach Amsterdamu.

Fot.: CAF.

Kazimierz NOWOWIEJSKI

Nieomyślność i skargi

Być może w nie tak dalekiej przyszłości jakiś mędrzec wykonczy „elektronową przystawkę mózgową”, która będzie bezzbiędnie korygować formułowane przez umysł sądy i opinie. Nie chcę się zastanawiać, czy i kiedy tego rodzaju fantazja stać może się rzeczywistością; mniejsza o to, że niektórym ludziom „przystawka” sprawiałaby w codziennym życiu nieco kłopotu. Fakt pozostaje faktem, że do czasu zmasztrowania aparaciku — człowieka pozostanie omylny. Ta stara prawda daje nam znać o sobie w codziennym życiu. Z tą prawdą usiłowałem się czasami nie liczyć.

Przypuśćmy, że na urzędnika z prezydium rady narodowej w X. wpływa pismo — donos do Prezydium WRN. Na przykład, że on, Iksiński, pije i załatwia sprawy w sposób kumoterski. Kierownik wydziału list przeczyta, pomydłuje, zawoła inspektora, powie: — Ten Iksiński z X., na niego się skarż. Pojedziecie — zobaczycie.

Inspektor, jak to mówią, jednoosobowo bada sprawę, formułuje sądy, przedstawia je kierownikowi. Ten podejmuje salomonową decyzję: sprawa nie jest całkowiście jasna, ale nagana Iksińskiemu

może tylko pomóc. Dać nagane... I Iksiński pewnego niedzielnego dnia dostaje odpowiedź pismem, nie bardzo wiedząc dlaczego. Ludzie są omylni. Pozwólcie, że się zdekonspiruje: chcę rozważyć kwestię stabilizacji kadry urzędniczej. Nie przerażajcie się „suchością” tematu. To są sprawy, z którymi mamy do czynienia nieomalże co dnia...

Pytałem w Wydziale Kadr Prezydium WRN, jak opisana historia wyglądałaby przed dwudziestu laty. Otóż sprawa trafiłaby prawdopodobnie przed komisję dyscyplinarną. To byłby właściwie taki, jakby dziś powiedziano, **wewnątrz-zakładowy sąd**. Składał się z paru osób, miał rzecznika dyscyplinarnego (coś w rodzaju oskarżyciela), oskarżony miał prawo doboru obrońcy spośród współtowarzyszy pracy; komisja dyscyplinarna nie badała spraw białych i nie badała szybko. Jej zadaniem była obrona interesu społecznego, któremu urzędnik administracji państwowej zobowiązany jest szczególnie wiernie służyć i... broniła jednocześnie praw samego urzędnika.

Wróćmy na chwilę do Iksińskiego, który — otrzymawszy nagane — postanowił odwołać się do Rady Państwa. Wów-

czas — no cóż: rada „wyższa” powiadamia prezydium rady „niższej”, że wypłynęła taka sprawa, pyta o opinie; ta oczywiście brźmi zwięźle: Iksiński nagane otrzymał słusznie. Wkrótce tej treści pismo dociera do zainteresowanego... Gdyby wszakże Iksiński miał do czynienia z werdyktem komisji dyscyplinarnej i odwołałby się do takiejże — wyższego stopnia (przy ministerstwie), ta przystąpiłaby do badania sprawy ab ovo — in corpore.

Taki tryb badania działalności urzędnika (i ochrony jego praw) zapewniał — jak sądzę — wnikliwe rozpatrzenie sprawy i podjęcie słusznej decyzji. Tym samym instytucja komisji dyscyplinarnych przyczyniała się do stabilizacji kadry urzędniczej. Mówiło się kiedyś: do administracji państwowej niełatwo się dostać, ale też niełatwo stamtąd urzędnika wyrzucić. Nie trzeba nikogo przekonywać, że dzisiaj wcisnąć się do roboty w prezydium rady narodowej — łatwo, łatwo także stamtąd wylecieć.

Skąd ta drastyczna różnica? Niektóre aspekty tej sprawy omówiłem w poprzednich artykułach o kadrze urzędniczej. Pozostała do rozważenia kwestia publicznego i prywatnoprawnego charakteru stosunku służbowego. Otóż dawniej człowiek, który decydował się związać z administracją na stałe (a jakże, było niemało takich) — ubiegał się o mianowanie go na stanowisko w tejże administracji. Ale przed

ośmiu-dziesięciu laty poczęto lansować tezę, że obecnie wszystkie stosunki o pracę nabrały charakteru publicznoprawnego. Bo niby z punktu widzenia interesu społecznego żadnemu obywatelowi nie jest objętne z kim i jaki stosunek służbowy zawiera państwo, jako pracodawca. Nominacje urzędników uznano za archaizm pozbawiony praktycznego sensu. Przyjmowała się coraz szerzej forma zawierania zwykłego kontraktu z pracownikiem. Urzędnicy z nominacji stali się niechlebnyymi wyjątkami, „pochodzącymi” z lat przedwojennych, lub z lat tuż po wyzwoleniu.

Idźmy dalej: skoro ogromną większość w przeziadych stanowili pracownicy tzw. kontraktowi — przepisy o komisjach dyscyplinarnych nie miały do nich zastosowania (ustawa z 1922 r.). Toteż gdy powoływano do życia prezydium rad narodowych — jako organa jednolitej władzy państwowej — nowych komisji dyscyplinarnych po prostu nie powołano (z jednym jedynym wyjątkiem środowiska nauczycielskiego, gdzie komisje do dziś działają), mimo że odpowiednie przepisy nie zostały do chwili obecnej uchylone (rozp. Prez. RP z 1932 r.).

Nastał czas, kiedy nie cofamy się przed adaptowaniem dawnych form, jeśli wypełnienie ich nową treścią może przynieść w rezultacie krajowi pożytek. Na potwierdzenie tej tezy może służyć również fakt prowadzenia prac przez Związek Zawodowy Pracowników Państwowych celem przedstawienia resortowej komisji sejmowej propozycji w sprawie ustawy o pragmatyce pracowników administracji państwowej. Proponuje się tam przede wszystkim powrót do mianowania pracowników.

Należy oczekiwać, że uchwalenie odpowiedniej ustawy stanie się kwestią najbliższego okresu. Będzie to niewątpliwie ważki element w stabilizowaniu urzędniczych szeregów. Nowa pragmatyka jest niezwykle potrzebna również dlatego, że — jak wiemy — nieomylnych nie ma, są natomiast skargi. Tych zaś co prawda nie da się zupełnie wyeliminować, można wszakże ich ilość mocno ograniczyć. Związkiem, jeśli rozpatrywaniem skarg na decyzje urzędów zajmować się będzie sądownictwo administracyjne, o którego reaktywowaniu coraz głośniejsze.

Nie mało u nas niecierpliwych. Ale porządków nie można robić chaotycznie, ani na łeb na szyję. Zwłaszcza, jeśli sprząta się własne mieszkanie i to sprząta — gruntownie.

Piotr ŻYCKI

Praca

Potrzebna pomoc domowa (gospośka) do małżeństwa z 1 dzieckiem. Dobre warunki. Zgłoszenia: Inż. W. Cegielski, Gliwice, ul. Dąbrowskiego 31 m. 3. 34597g

Gorseciarzka może się zgłosić. Poznań, aleje Marcina kowalskiego 16 m. 9. parter lewo. 34879g

Pomoc do opieki nad dziećmi zaraz potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 34982g.

Fachowiec z praktyką do maszyn wtryskowej potrzebny. Warunki bardzo dobre. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35035g.

Kwalifikowana modystka od zaraz potrzebna. Wynagrodzenie do omówienia. Mieszkanie dla zamieszkałej zapewnione. Sopot, ul. Kościuszki — narożnik Chopina, sklep kapeluszy damskich. K7449

Krawcowa na elektryczną maszynę tylko pierwszorzędną siłą prądową. Znajomość kroju konieczna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35039g.

Starsza samotna osoba inteligentna, kulturalna poszukuje jakiegokolwiek pracy. Oferty do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35056g.

Panią poszukuje lekciej pracy może być w produkcji. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35059g.

Młody radiomechanik lat 25 po wojsku poszukuje pracy w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35067g.

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Poznań, Za Bramką 7 m. 10 (mała brama). 35070g

Fachowiec z dyplomem i prawem koncesjonowania branży elektrotechnicznej przyjmie pracę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35089g.

Uczeń piekarski potrzebny. Piekarnia. Poznań, Krzyżowicki, ul. Słupska 20a. 35084g

Potrzebny chałupnik (ka) posiadający maszynę kalcinującą. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35094g.

Potrzebny palacz z stróżostwem — mieszkanie zapewnione. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35097g.

Emeryt-rencista do pracy w warsztacie rzemieślniczym potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35124g.

Szlifyer kwalifikowany z dłuższą praktyką potrzebny. Chromownia, Poznań, Ogrodowa 11. 35134g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, al. Marcinkowskiego 2a, parter 32472g

Nowoczesne kursy kroju męskiego i damskiego zatwierdzone przez Dyrektora Okręgowej Szkoła Zawodowego rozpoczynają się 3 grudnia. Łatwa metoda kroju. Przybylski, Poznań, Głogowska 86. Zapisy od godz. 11-17. 33241g

Pomocy w nauce języka francuskiego udzielam — tłumacz z francuskiego, angielskiego i niemieckiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35044g.

Udzielam solidnie uczniom szkolnym początków języków francuskiego i angielskiego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35058g.

Kupno

Planina kupuje. Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39 w podwórzu. 32319g

Bazą owkę w bardzo dobrym stanie, dużego bardzo ostrego psa podwójowego, siatkę parkanową cynkową 500 mb oraz 80 sztuków kupię. Oferty z opisem i ceną kierować do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 34788g

Samochód osobowy mało używany w dobrym stanie lub nowy kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 34821g

Telewizor „Dürer” kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 34873g

Dźwigary 16-ki lub 18-ki kupię. Wiktor Paluch, Wągrowiec, Kościuski 23 m. 4. 34885g

Klatki dla lisów — 18 sztuk kupię zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 34894g

Maszynę do szycia chociaż starszy system kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35045g.

Telewizor „Dürer”, nowy kupię. Poznań, telefon 643-71, od godz. 12-14. 35049g

Furgonetkę zgrabną do 500 kg kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35078g.

OGŁOSZENIA DROBNE

1 motor 0.5 i 3 motory 1.5 KW, obroty 1400, na prąd zmienny kupi Garbarna Skór Futerkowych „Solidność”, Gniezno, Wrzesińska 19. 45978g

Wzemię w dzierżawę wzgl. kupię taksemetr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Poznań, Swierczewskiego 3 dla 35087g.

Uwaga! Zamienię nowy samochód Simca na Fiat 600 — za zwrotem różnicy ceny. Poznań, telefon 847-56 od godz. 17-20. 35093g

Sprzedaz

Wózki ceratowe, lakierowane „Warszawa” spacerówki giet drewniane poleca: Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 33517g

Czapki sportowe, narciarskie chłopięce z zausznikami i detalizacją i hurtowo poleca Pracownia Czapek, Poznań, ul. Gąsiorowskich 10. 34563g

Fortepian Blüthner, krótki — fisharmonium oraz pianina markowe sprzedam: Magazyn Fortepianów — Poznań, Czerwonej Armii 39, w podwórzu. 34598g

Maszynę do mielienia kości z motorem i maszyną do mielienia mięsa dla hodowli zwierząt futerkowych sprzedam cena 6.500 zł. Górny, Wągrowiec, ul. Bartodziejska 58. 34633g

Osi z kołami 750 X 20 do wozów ogumionych dostarcza: „Autometal”, Poznań-Jeżyce, Miła 17, tel. 625-94. 34777g

Tapczan higieniczny na szlafkach. Poznań, Pałecznego 6, wejście z Murnej 2 (parter). 34785g

Sprzedam samochód Skoda 1101 w dobrym stanie. Poznań, Długosza 30 m. 5. 34931g

Sprzedam okazynie maższynę do podnoszenia mączek. Jaworska, Poznań, Żeylanda 9 m. 5. 34933g

Samochód osobowy marki „Citroen” okazynie sprzedam. Poznań, ul. Dzierżyńskiego 61 m. 11, od godz. 14. 34947g

Opony 825 X 20 dwa komplet sprzedam. Poznań-Grzybowa 10 m. 4. 34984g

Sprzedam rynny. Stanisławski, Poznań, Kanalo-wa 12 m. 2. 35002g

Sprzedam samochód osobowy „Opel-Kader” dolnozaworowy — stan dobry. Bartman, Kiszkowo, pow. Gniezno, ul. Szkolna 2. 35053g

Uwaga, hodowcy lisów: rozpoczynamy sprzedaż importowanych w r. 1957 z Estonii, norweskich psaków samców zarodkowych oraz krzyżówek z „finami” (6 000 złotych). Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Młociewiczza 46. Ferma lisów. K7450

Maszynę do szycia sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 39. (Naprawa wag). 34944g

Koldry puchowe, pierzyny, pierzynki dziecięce, poduszki, wszelkiego rodzaju, pierze i puch poleca Wytwórnia Pościeli „EMKAP”, M. Mielcarek, Poznań, ul. Szkolna 5 — czyszczalnia pierza. 34972g

Samochód osobowy „Chevrolet de Lux” (stan idealny) sprzedam zdecydowanie. Poznań, Gwardii Ludowej 30, m. 5. 35140g

Sprzedam mieszankę piekarską — kompletną. Staryński, Nowa Sól, Wojska Polskiego 1. 46120p

Sprzedam maszynę z motorem do wyrobu szałki parkanowej. Władysław: Gorzów Wlkp., ul. Kos. Gdynskich 93 m. 6. 46119p

Sprzedam samochód małodziałający w stanie idealnym lub zamienię na większy. Rogożo Wlkp., ul. Wielkopoznańska 48, tel. 119, od godz. 18-22. 46122p

Talk chiński (większa partia) sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35086g.

Nową kurtkę skórzaną męską sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35091g.

Sprzedam bardzo tanio i okazynie kajak turystyczny 2-osobowy — stan idealny. Poznań, tel. 844-27 od godz. 15. 35095g

Magnetofon marki „Tonko” cena 3.000 zł/sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35098g.

Sprzedam radio „Stolica”, Poznań, Drukarska 3 m. 23. 35099g

Okazynie sprzedam kombezonony na kożuch nowo. Poznań, ul. Obornicka 145 m. 6, tel. 39-80. 35102g

Wózki dziecięce, dla lalek, poleca: Szczepańska, Poznań, ul. Czerwonej Armii 70. 35103g

Piec gazowy pokojowy sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35104g.

Tanio skórki baranie farbowane duże i łóżka żelazne sprzedam. Poznań, Ostrobramska 47 (parter). 35105g

Samochód osobowy Fiat 1100 na chodzie sprzedam. Poznań, ul. Poznańska 40, od godz. 12-16. 35113g

Sprzedam samochód Warszawa w idealnym stanie z radiem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35119g.

Lisy srebrzyste samce, parę pieszków sprzedam. Poznań, Jeżycka 2 m. 1. 35120g

Cegły z rozbiórki i gruz ceglany sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35121g.

Sprzedam motocykl Iz 350 ccm. Zgłoszenia: Pniewy, ul. Wolności 17. 35125g

Motocykl BMW 350 ccm na przednich teleskopach w bardzo dobrym stanie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 nr 35123g.

Maszynę pończosniczą ręczną, damską na różne wzory w bardzo dobrym stanie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35133g.

Lisy srebrne samce sprzedam — Burchardt, Poznań, Szczepankowa, ul. Skibowa 10. 35142g

Koldry puchowe nowe, poduszki, sprzedam, Poznań-Solacz, ul. Niestachowska 5 (tramwaj 9). 35143g

Lokale

Szukam mieszkania 2-pokojowego z kuchnią. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 34693g.

Szukam pokoju umiobowanego względnie pustego (za zwrotem kosztów remontu). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 34954g.

Zamienię pokój 5 X 4 m z 2 umeblowanymi łóżkami na podobne lub większe. Poznań, Pałeczna 129 m. 4, od ul. Grunwaldzkiej. 35068g

Dwa pokoje z kuchnią zamienię na podobne z 1 łóżkiem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35072g.

Zamienię pokój 28 m² w śródmieściu, III piętro, na pokój wegl. 2 z kuchnią — dzielnicą obok na. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3, dla 35089g.

Pokój 11 m² samodzielny w śródmieściu zamienię na większy względnie na stróżostwem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35090g.

Zamienię samodzielne komfortowe 2 pokoje z kuchnią willowe, z centralnym ogrzewaniem na 3-4 pokojowe. Warunki do omówienia. Oferty kierować: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35106g.

Odstąpię lokal na warsztat 30 m². Dzielnica — Stare Miasto. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35107g.

Zamienię pokój z kuchnią na równorzędną. Poznań, Winogrody, Kmiecna 2 m. 1. 35126g

Poszukuję mieszkania 3-pokojowego za zwrotem kosztów remontu. Ewentualnie posiadam do zamiany mieszkanie 2-pokojowe z kuchnią, łazienką. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35131g.

Kamienice, wille, parcele, domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję, również spadkowe. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26, tel. 87-95. 32924g

Kamienice, domy handlowe, wille, domki jednorodzinne, parcele, tereny: ogrodnicze, sadownicze, oraz gospodarstwa rolne poleca — poszukuje Hinz, Poznań, Piekary 19. 33818g

Na szkółkę drzew, 46 ha podmiejskiej 500.000 zł, resztówkę 30 ha 350.000 zł, resztówkę 20 ha 250.000 zł, prywatne gospodarstwo 15 ha 150.000 zł. Zabudowania elektryfikowane. Sprzedaż: Adamski, Wągrowiec, Swierczewskiego 5. 34840g

Kamieniec piętrowy z zakładem dentystycznym (Wągrowiec) wolnym mieszkaniem 230.000 zł, dom piętrowy na przemyśle w Chodzieży 200.000 zł, dom piętrowy nowoczesny z mieszkaniem w Czarnkowie 180.000 zł, dom w Obornikach na rzemiosło 120.000 zł sprzedam: Adamski, Wągrowiec, Swierczewskiego 5. 34841g

Sprzedam willę dwurodzinną w Kaliszu z ogrodem 700 m² na posesji budynków warsztatowych, nadających się na pralnie chemiczną. Dla nabywców wolne mieszkania. Władom: Wólcichowski, Kalisz, ul. Zubrzyckiego 49. 45618p

Kupię dom z ogrodem lub przyległą ziemią od 1 mor gę wżwz na peryferiach Poznania lub w pow. nieście do 200 tys. Bartkowiak, Poznań, ul. Chlapowskiego 15, m. 12 u p. W. Cybichowski. 34934g

Willa komfortowa jednorodzinna, 3-pokojowa, półmorgowym ogrodem, caca wolna (Puszczykowo) 180.000 zł. Willa komfortowa 4-pokojowa, półmorgowym ogrodem (miasto Mosina) 210.000 zł. Dom rodzinny (światło elektryczne) budynek gospodarczy, 6-morgowym ogrodem, na hodowlę (blisko Poznania) 160.000 zł sprzedam. Nowak, Poznań, Czerwonej Armii 26. 34845g

Sprzedam 20 ha ziemi ornej blisko miasta. Maria Fryczyska, wieś. Postugowo, poczta Koldrąb, pow. Żnin 45880p

Na sadownictwo, ogrodnictwo 7 ha, podmiejskie, elektryfikowane, 250.000 zł. Na ogrodnictwo podmiejskie, zabudowaniem 5 ha, 160.000 zł. Na hodowlę 2 ha, elektryfikowane, z zabudowaniem, 70.000 zł — sprzedaż: Adamski, Wągrowiec, Swierczewskiego 5. 34842g

Sprzedam dwa domy w Grodzisku Wlkp. Jan Morawski, Łabiszyn, p. Gniezno. 45877p

Półowę domu z wolnym składem i mieszkaniem w centrum Gniezna sprzedam. Gniezno, Dalkoska 17 m. 9. 46123p

Dzierżawy lub za dożywocie gospodarstwa poszukuje w poznańskim, bydgoskim, Jan Szafarski, Konin, Poznań, Chłopska 5. 46178p

Domek jednorodzinny, podpiwniczony, ewent. niewykończony z dużym ogrodem, wolny, do 150.000 zł natychmiast kupię od właściciela w okolicy Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35073g.

Kupię parcelę 2000 m² przy przystanku tramwajowym w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35082g.

Sprzedam gospodarstwo 20 ha z budynkami blisko miasta i stacji kolejowej. Informacje: Jan Korbiel, Czempin, ul. 24 Stycznia 12. 35088g

Parcelę na działkach z domkiem sprzedam 30 tys. zł. Warunek: zamiana mieszkania. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35100g.

Janina Zychska, lekarz-poleznik, ginekolog. Badanie cytologiczne, elektrokoagulacje nadżerek. Przyjmuje: Poznań, Słoneczna 12a od godz. 15-17, tel. 643-35. 31970g

Dr med. Marija Radajewski, specjalista chorób płucnych i chorób wewnętrznych (własny gabinet rentgenologiczny) Poznań, Kościuski 76 m. 7. Wznowił przyjęcia — codziennie od godz. 15-17. 34301g

Lekarz dentysta Jaworowicz przyjmuję od godz. 10-12, 16-18. Poznań, Mickiewicza 24. Nowoczesna protetyka w steelonie. Rperacje protez na poczekaniu. 34961g

Zgubiono koło zapasowe do samochodu DKW od ul. Kopanina — do petli tramwajowej na Górczynie. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Poznań, ul. Metalowa 12 przy ul. Krzywej. 35116g

Różne

50.000 zł pożyczę na wykończenie dobrze prosperującego przedsiębiorstwa przemysłowego. Wynagrodzenie i gwarancja zwrotu zapewniona. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 34860g.

Kto pożycz 50-100 tys. zł na dobrych warunkach. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 34956g.

Koparkę przedsiębierczą 0.45 m³ oddamy w dzierżawę od 1. 12. 57. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35011g.

Uwaga! Zakład Wulkanizacyjny w Poznaniu przy ul. Żydowskiej 4, przenosi się na ul. Jeżycką 44 — Józef Kamiński. 35018g

Posiadam 2 tokarnie, szlifierkę na okrągło. Przyjmę masówkę z własnego lub powierzzonego materiału oraz materiał do cięcia do 30 mm. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35021g.

Przyjmę szofera z kaucją. Szczegółowe oferty do Biura Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35047g.

Przyjmę przedstawiciela szosowej i metalowej na terenie Śląska. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Swierczewskiego 3 dla 35081g.

Obutwie mikro-kauczukowe, kalosze, opony, detki, naprawy „Wigum”, Poznań, Strzelecka 21, tel. 96-40 34997g

Sredniej wielkości stolarnia z kompletem maszyn, magazynami, szopa mi w mieście przemysłowym korzystnie do wydzierżawienia. Zleceń na prace zapewnione. Oferty pismem — Biuro Ogłoszeń, Poznań, Swierczewskiego 3 dla K7455.



Pracownicy poszukiwani

Szwajcar do obory — 40 szt. krów, z własnymi pomocnikami potrzebny. Mieszkanie zaraz zapewnione. Klucz PGR Wydawy, poczta Ponec, pow. Gostyń. K7265

Stolarzy do prac w miastach pilnie poszukuje Przedsiębiorstwo Montażowe Urzędów Spichrzowych w Poznaniu, ul. Słowackiego 13. Praca na wyjazd. K7316

Ekonomistę o dużej znajomości kosztów własnych zatrudnia natychmiast Zakłady Wytwarzające Głównie L-10 we Wrześni. Wymagana jest kilkuletnia praktyka zawodowa. Warunki pracy i płacy do omówienia, w dyrekcji Zakładu we Wrześni, ul. Daszyńskiego 2/3. K7319

Inżyniera budownictwa posiadającego kilkuletnią praktykę w budownictwie przemysłowym do Działu Inwestycji oraz finansistę-ekonomistę zatrudnia natychmiast przedsiębiorstwo państwowe. Dobre warunki płacy. Oferty z podaniem przebiegu dotychczasowej pracy i życiorysem kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7328.

10 pracowników fizycznych do pracy w produkcji przyjmie natychmiast Fabryka Papieru „Malta” w Poznaniu, ul. Wolkowskiego 32. K7330

40 monterów-elektryków do prac terenowych w woj. bydgoskim i poznańskim zatrudni natychmiast Bydgoskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Bydgoszczy. Praca stała, akordowa według staw. ek. akordowych dla pracowników budowlano-montażowych strefy III oraz dodatek za rozłąkę. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac Bydgoszcz, ul. Smoleńska. Dojazd tramwajem nr 6. K7331

2 palaczy do obsługi kotłów wysokopiętnych zatrudnia natychmiast na specjalnych warunkach płacy Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych (dawn. Maggi). Poznań, ul. Bałtycka 83. K7336

2 robotników niekwalifikowanych poszukujemy zaraz. Zgłoszenia w Dziale Kadr Wytwórni Sprzętu Mechanicznego Poznań, ul. Mylna 38/40. Płaca do omówienia. K7339

Księgowego z praktyką finansową poszukuje przedsiębiorstwo państwowe. Osobiste zgłoszenia wraz z wnioskiem i życiorysem należy kierować do Poznańskich Zakładów Materiałów Izolacyjnych Poznań, ul. Dąbrowskiego 93. K7341

Stolarzy, murarzy oraz monterów do centralnego ogrzewania zatrudni zaraz Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Poznań, Stare Miasto, ul. Rybaki 18, i piętro. Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Administracyjno-Gospodarcza, I piętro, pokój nr 16. K7342

Uczniów ogrodniczych po 7 klas. poszukujemy. Wynagrodzenie 500 zł miesięcznie. Stołówka i hotel robotniczy na miejscu. Po 3-letniej praktyce — prawo składania egzaminu czeladniczego. Szofera-mechanika, znającego naprawę traktorów Ursus i Zetor poszukujemy. Zgłoszenia: Stacja Nasiennno-Szkółkarska Kociąkowa Górka, pow. Poznań, stacja kolejowa i poczta Pobiedziska. 34948g

Pracowników fizycznych do prac za- i wyładunkowych oraz sprzątaczkę przyjmie Poznańska Hurtownia Materiałów Budowlanych, Poznań, ul. Nowowiejskiego 1. Miejsce pracy przy ulicy Bałtyckiej 29. Wynagrodzenie pracowników przeładunkowych 1.500 — 1.700 zł. K7399

Koszykarzy na galanterię koszykarską oraz fachowców do polerowania krzeseł na wysoki połysk poszukuje zaraz Spółdzielnia Pracy Przemysłu Wikliniarsko-Koszykarskiego w Poznaniu, ul. Tatrzańska 28/28. K7425

KOMUNIKAT
WOJEWÓDZKI ZARZĄD ŁĄCZNOŚCI
zawiadamia, że w dniach od 3 do 6 grudnia 1957 r. w godzinach od 9—14 odbędzie się w Poznaniu w gmachu Wojewódzkiego Zarządu Łączności przy ulicy Kościuszki nr 77
LICYTACJA PRZEDMIOTÓW
z niedoreczalnych przesyłek pocztowych.

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
MIASTA POZNANIA
ZARZĄD ARCHITEKTONICZNO-BUDOWLANY

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko:

zastępcy głównego architekta miasta

KANDYDAT WINIEN POSIADAĆ:

ukończone studia na politechnice z dyplomem mgr. inż. arch. oraz co najmniej 5 lat pracy zawodowej. Pożądaną praktyką w dziedzinie urbanistyki i znajomości prac administracyjnych. Oferty wraz z życiorysem, odpisami świadectw oraz dyplomu należy składać do dnia 10 grudnia 1957 r. w Zarządzie Architektoniczno-Budowlanym, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój 214, z zaznaczeniem na kopercie: Konkurs na stanowisko zastępcy głównego architekta miasta. K7412

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ
W SZAMOTULACH

OGŁASZA KONKURS

na stanowisko kierownika technicznego w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Szamotulach.

Kandydat winien posiadać wyższe wykształcenie techniczne z zakresu urządzeń sanitarnych względnie budownictwa — oraz na stanowisko starszego technika, w tymże przedsiębiorstwie, który winien posiadać wyższe wykształcenie również z podanego wyżej zakresu, względnie średnie z kilkuletnią praktyką.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Podanie wraz z życiorysem, odpisami świadectw i dyplomów należy składać w terminie do 15 grudnia 1957 r. pod adresem Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Szamotulach, ul. Ratuszowa 1 z zaznaczeniem na kopercie: „Konkurs na stanowiska techniczne”. K7124

PRZEDSIĘBIORSTWO
REMONTOWO-BUDOWLANE

LESZEK GORCZAK

Budowlany

POZNAŃ, ul. Masztalarska 7a, tel. 45-69

WYKONUJE

wszelkie remonty budowlane i roboty elewacyjne dla sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego.

Przeprowadza kompletne budowy domków jednorodzinnych wraz z fachowym opracowaniem dokumentacji technicznej i rzetelną kalkulacją. 35123g

Roboty budowlane i remonty

wykonuje:

przedsiębiorstwo budowlane

ANTONI KONAT,

Poznań, Gwardii Ludowej 28. 35169g

Związek Sportowy

w Poznaniu

POSZUKUJE

odpowiednich lokali biurowych (całkow. 100 m²).

Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 35071g.

Różne

Radioodbiorniki naprawia

zestawia szybko

i dobrze inżynier Semma

Poznań, Garbary 67a. 28944g

Suknie ślubne, balowe z

przeróżnych nylonów,

taft, jedwabiu (obrzymy

wybor), welony wypożycza „Elegancja”. Poznań,

Mickiewicza 13. 30700g

TECHNICZNA OBSŁUGA

SAMOCODÓW W POZNANIU

ulica Albańska 17

POSIADA

do upłynnienia większą ilość

MATERIAŁU OBICIOWEGO

nadającego się do obicia samochodów jak również do obicia meblowego.

Również posiadamy do upłynnienia części samochodów jak:

WILLYS, CITROËN, BEDFORD, G. M. C.

i **S. H. L.** oraz wyposażenia strażackie.

Pierwszeństwo kupna posiada sektor państwowy, sektor spółdzielczy. O ile nie będzie reflektantów z wyżej wspomnianych sektorów, sprzedaż nastąpi osobom prywatnym.

Reflektanci mogą się zgłaszać w wyżej wspomnianej sprawie w T. O. S. Dział Zaopatrzenia, Poznań, ul. Albańska 17. K7395

DO NABYCIA

dla sektora uspołecznionego

SKRZYNIE TRANSPORTOWE

z drzewa heblowanego, nowe, o wymiarach 72 x 45 x 36.

POZNAŃSKIE ZAKŁADY ŚRODKÓW

ODŻYWCZYCH POZNAŃ,

ulica Bałtycka 85. K7326

SPÓŁDZIELCZE ZRZESZENIE B. D. J.
„I. A. D. O. W. I.”

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie obmiaru robót przy wykończonych domkach jednorodzinnych.

Dokumentacja projektowo-kosztorysowa znajduje się do wglądu na budowie przy ul. Gostyńskiej 62.

Termin wykonania obmiarów ustala się na dzień 31 grudnia 1957 r.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w Biurze Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K7394.

POWIATOWY ZWIĄZEK GMINNYCH

SPÓŁDZIELNI „SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

W WĄGROWCU, ulica Klasztorna nr 1

ogłasza

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na zbudowanie ciężarowy marki „G. M. C.”

o ładowności 4 ton z ceną wywołania 38.850 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5 grudnia 1957 r.

o godzinie 10 w siedzibie zakładu.

Wadium w wysokości zł 3.885 złożyć należy do dnia 3 grudnia.

Ogledzin samochodu można dokonać na 3 dni przed terminem przetargu w Zakładzie Transportu, przy ul. Kolejowej nr 8, od godz. 9—14. K7424

OGŁOSZENIA DROBNE

Garbowanie, farbowanie i

strzyżenie skór baranich

E. Makowiecki, Poznań-

Solacz. Grudzień 66. 31044g

Wypożyczam porcelanę,

szkło na każdą uroczystość,

Poznań, Żydowska 33. 33518g

Obuwie na kauczuku i mi-

krogumie naprawiam oraz

przebijam. Pracownia

obuwia. Poznań, 27 Grud-

nia 5. 34503g

Uwaga! Przyjmuję do gar-

bowania i farbowania skóry

futerkowe, baranę,

Garbarnia i Farbiarnia

Skór Futerkowych, Poz-

nań, Wroniecka (na rożniku

Mokrej). 32102g

Wspólnika do wulkaniza-

cji — fachowca poszuku-

je. Oferty: Biuro Ogło-

żeń, Świerczewskiego 3,

dla 34813g.

Posiadam 40.000 zł, przy-

stąpię do spółki handlu

wytwórczości lub oczekuj-

ę propozycji. Oferty:

Biuro Ogłoszeń, Świer-

czewskiego 3, dla 34814g.

Codziennie od godz. 19 dancingi

W KAWIARNI

„Zóltodziób”

w poniedziałki i wtorki — występy

kabaretu studenckiego „ZÓLTODZIÓB”

K7430

DYREKCJA ZESPOŁU P. G. R. KOTOWO

powiat Nowy Tomysl, stacja kol. Granowo-

Nowotomyskie

ogłasza przetarg

na sprzedaż wybrakowanych koni, który odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 grudnia 1957 r., o godzinie 9 w gospodarstwie rolnym w Kotowie.

Reflektanci biorący udział w przetargu winni złożyć wadium w wysokości 2.000 zł (słownie: dwa tysiące złotych) w kasie Zespołu przed przetargiem. Podkreśla się, że reflektanci bez uprzedniej wpłaty wadium nie mogą brać udziału w przetargu. K7422

GMINNA SPÓŁDZIELNIA

„SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W PIASKACH,

powiat Gostyń

OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie oparkania nieruchomości GS w Piaskach.

Wszelkich wyjaśnień odnośnie technicznej strony wykonania prac udzieli inwestor.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Oferty należy składać w terminie do dnia 5 grudnia 1957 r. do Biura Zarządu GS w Piaskach.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 grudnia br.

Gminna Spółdzielnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K7423

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI

GMINNA SPÓŁDZIELNIA

„SAMOPOMOC CHŁOPSKA”

W STRZAŁKOWIE, pow. Słupca

OGŁASZA PRZETARG

na oczyszczenie i dezynfekcję 4 studni kopanych znajdujących się w Strzałkowie przy ul. Gen. Sikorskiego 1—3.

Prace winny być przeprowadzone materiałem i sprzętem wykonawcy.

Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Bliższe wyjaśnienia można uzyskać w siedzibie Zarządu Gminnej Spółdzielni Strzałkowo przy ul. Gen. Sikorskiego 11, w godzinach urzędowych.

Termin składania ofert do dnia 15 grudnia 1957 roku włącznie.

Zarząd zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 35210g

SWARZĘDZKA FABRYKA MEBLI

W Swarzędzu

ogłasza przetarg

na przebudowę oraz dobudowę tablicy rozdzielczej niskiego napięcia wolno stojącej.

Składanie ofert do dnia 10. XII 1957 r. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn.

Bliższych informacji udzieli SFM w Swarzędzu, ul. Poznańska 25, Dział Gł. Mechanika.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K7421

Matrymonialne

Biuro matrymonialne

„Małżeństwo” Poznań, Li-

belta 29 m. 2 kojarzy mał-

żeństwa w kraju i za gran-

icą. Biuro czynne w dni

powszednie od godz. 15—19.

34338g

Inwalida, kawaler, wzrost

wyższy, pracownik fizycz-

ny, wiek średni, bez na-

logów, rzym.-kat., zapo-

zna wdówkę, pannę. —

Oferty: Biuro Ogłoszeń,

Świerczewskiego 3 — dla

34844g.

Rozwiedziony przystojny

szatyn, lat 30, wzrostu

średniego, poszukuje od-

powiedniej, młodej i weso-

łej osoby o tych samych

zaletach do lat 30, z jed-

ynym dzieckiem, najchętniej

z prowincji, w celu zało-

żenia wspólnego domu. Of-

erty kierować do Biura Ogło-

żeń, Świerczewskiego 3,

dla 34830g.

Panna, blondynka, lat 31,

dość zamożna, chętnie za-

pozna pana o dobrym cha-

rakterze do lat 38, na sta-

nowisku, w celu założenia

wspólnego domu. Oferty

ty kierować do Biura Ogło-

żeń, Świerczewskiego 3,

dla 34897g.

Ulatwia nawiązanie zna-

omości matrymonialnych

w kraju, zagranicą (Au-

stralia, Szwajcaria), „Przy-

szłość”, Poznań, Garbary

41. Na odpowiedź załą-

czyć 2 zł. 34919g

Kawaler nawiąże znajo-

mość z panną od 30 do 40

lat. Oferty: Biuro Ogło-

żeń, Świerczewskiego 3

dla 34948g.

Wdowa po rzemieślniku

lat 51 bezdzietna, pracu-

jąca, z własnym mieszka-

niem w Poznaniu, pozna

pana do lat 60 w celu ma-

trymonialnym. Oferty:

Biuro Ogłoszeń, Świer-



Plac Wielkopolski i jego okolice jeszcze przed paru laty przedstawiały smutny widok, a dzisiaj cieszą oczy przechodniów nowoczesnymi blokami mieszkalnymi i estetycznymi sklepami. Architekci nasi nie zapomnieli o nadaniu pełnego uroku temu zakątkowi naszego miasta.

Na zdjęciu: podcienia jednego z bloków mieszkalnych przy Pl. Wolnica w Poznaniu.

Fot. Kazimierz Przychodźki

Maksymalne ceny na warzywa i owoce

Wojewódzka Komisja Cen, działająca na podstawie zarządzenia Prezydium Rady Narodowej m. Poznania oraz zarządzenia Prezydium WRN w Poznaniu z dnia 25 listopada br. ustala następujące **MAKSYMALNE** ceny detaliczne na warzywa i owoce, obowiązujące w sieci handlu uspołecznionego i prywatnego na terenie miasta Poznania i województwa:

WARZYWA — cebula zaschnięta kg — 5,50 zł, cebula bieżąca — 1,80 zł, buraki obcinane — 1,40—1,60 zł za kg, kapusta biała — 1—1,20 zł, za kg, kapusta włoska — 2 zł, kapusta czerwona — 1,50 zł, marchew obcinana — 1,20 zł, pietruszka obcinana — 3—4 zł, seler obcinany — 4—5 zł, pora obcinana — 3—4 zł.

OWOCE: jabłka grupa specjalna 10,50—12 zł za kg, jabłka grupa I extra — 9—10,50 zł, jabłka grupy II — 7—9 zł, jabłka grupy III

Listopad
30
sobota

Imieniny:
Andrzeja, Justyna

Kina
APOLLO — g. 10—20 „Kapelusz pana Anatola” (polski, 16 l.); BALT — g. 16, 18 i 20 „Szkice węglem” (polski, 16 l.); RIALTO — g. 10—20 „Indyjski wojownik” (panoram., USA, 12 l.); MUZA — g. 10—20 „Spotkania” (polski, 18 l.); WARTA — g. 10 i 11 „Dżbanuszu napieknij się” (bajka), godz. 12—20 „Zemsta” (polski, 7 l.); TARGOWE — g. 17 i 19.30 „Miałem 7 córek” (franc.-włoski, 18 l.); WOJSKOWE — g. 17 i 19.30 „Bohaterowie są zmecczeni” (franc., 18 l.); CZTERE — g. 14, 16, 18 i 20 „Czerwona oberża” (franc., 18 l.); MI-NIATURKA — g. 14 i 15 bajki „g. 16, 18 i 20 „Mała Anna Zaczęła” (włoski, 18 l.); DOM KULTURY MO — g. 17 „Ludzie i kaprale” (włoski, 18 l.); OSIEDLE (Dębica) g. 16, 18 i 20 „Czarownica” (franc., 14 l.); PIAST (Staroleka) — g. 17 i 19 „Wraki” (polski, 7 l.); ZNIEC (Zabikowo) — g. 19 „Dom na przedmieściu” (czeski, 14 l.); FOTOPLASTIKON — od 9—21 „Indie”.

Od poniedziałku —

Poradnia Świadomego Macierzyństwa

W poniedziałek 2 grudnia rozpocznie swą działalność w Poznaniu Poradnia Świadomego Macierzyństwa — jako trzecia tego rodzaju placówka w naszym kraju. Poradnia będzie czynna dwa razy w tygodniu: w poniedziałki i czwartki od godz. 11—13 w I Klinice Położnictwa i Chorób

Kobięcych przy ul. Polnej (wejście do Ambulatorium od ul. Świerczewskiego).

Kobieta, lekarz-ginekolog udzielać tam będzie informacji kobietom oraz małżeństwom, chcącym zapoznać się ze sposobami uniknięcia niepożądanego ciąży. Po zbadaniu pacjentki będą mogły nabyć na miejscu dostosowane do ich budowy środki antykoncepcyjne. Zasadniczym celem Poradni jest walka ze szkodliwymi poronieniami, zabiegami szkodliwymi dla zdrowia kobiety. (M)

IV Dzień Ftyzjatryczny

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Ftyzjatrycznego oraz Wojewódzkie Przichodnie Przewodniczące dla m. Poznania i Województwa Poznańskiego urządzają dzisiaj (30 bm.) IV Wojewódzki Dzień Ftyzjatryczny. Wykłady rozpoczną się o godz. 10 w Szpitalu im. Święćickiego przy al. Przybyszewskiego (I ptr. — duża sala). Program „Dnia” przewiduje: wykład dr. W. Strycha na temat różnorodności obrazów gruźlicy płuc w zależności od wieku w ujęciu a) epidemiologicznym, b) radiologicznym (dr M. Niżegrodcew), c) klinicznym (dr K. Pecherek).

O godzinie 15 odbędą się wykłady z dziedziny nowotworów płuc. Prof. dr Jurkowski, dr Westfal i dr Grzanowska mówić będą na temat diagnostyki i kliniki, a doc. dr J. Moll na temat leczenia chirurgicznego nowotworów. W drugiej części odbędą się konsultacje przypadków chorób płuc z terenu woj. poznańskiego. (M)

Informujemy

Sekretariat Studium Wiedzy o ZSRR zawiadamia uczestników i zainteresowanych, że od 2 grudnia br. w Klubie TPP-R przy ul. Ratajczaka 37, I p., będą systematycznie prowadzone wykłady przez naukowców wyższych uczelni z dziedziny historycznej, geograficznej, ekonomicznej, politycznej i kultury. Wykłady mają charakter powszechny.

W każdy poniedziałek wykłady prowadzone będą z zakresu literatury i kultury, w każdy wtorek z geografii gospodarczej i ekonomicznej, w każdą środę z historii i geografii politycznej. Początek o godz. 17. Po dwugodzinnych wykładach będą odbywały się seminaria. Przy Studium znajduje się biblioteka i czytelnia, z której codziennie można korzystać w godzinach od 15—20.

Ośrodek Harcerski w Puszczykowie organizuje w każdej niedzielę, tj. w dniach 1, 8, 15 i 22 grudnia w Szkole Podstawowej w godzinach od 14 do 18 wielki kiermasz — wystawę zabawek i upominków gwiazdkowych. Sprzedaż! Dochód z kiermaszu przeznaczony na akcję obozową. W czasie kiermaszu przygrywać będzie harcerski zespół muzyczny.

W najbliższych latach wzrosną poważnie dostawy gazu dla gospodarstw domowych i przemysłu w Polsce. W 1960 roku wyprodukują się w całym kraju ok. 926 mln. m³ gazu, a więc o 415 mln. m³ więcej niż przed rokiem. W 10 lat później produkcja wzrośnie do 1753 mln. m³ i tym samym około 6-krotnie lepiej wykorzystają się wartości opałowe poważnych ilości węgla. To są oczywiście plany.

Jeżeli chodzi o woj. poznańskie, obecnie rozważa się kilka projektów. Jeden z nich przewiduje budowę okręgowej gazowni w Koninie, opartej o węgiel brunatny, która by zaopatrywała w gaz kilka województw. Gaz ten byłby jednak droższy niż wytwarzany obecnie, toteż wydaje się, że bardziej racjonalnym rozwiązaniem byłoby wybudowanie gazokoksowni w Poznaniu. Inwestycja taka byłaby

jednak zakończona dopiero za kilka lat, toteż dla wcześniejszego zwiększenia produkcji i pełniejszego pokrycia zapotrzebowania ludności gazownia zwróci przede wszystkim uwagę na rozbudowę generatorowni oraz modernizację i lepsze wykorzystanie istniejących urządzeń.

Obecnie gazownia z trudnością pokrywa zapotrzebowanie ludności, mimo wykonywania planów z nadwyżką.

W październiku br. spalono w poznańskich mieszkaniach 3.135 tys. m³ gazu, a więc o kilkaset tysięcy m³ więcej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. (Niektórzy nie licząc się z trudnościami używają gazu do ogrzewania mieszkań). Gazownia zwiększy więc kontrolę w budynkach i zamykać będzie do pływ gazu w tych mieszkaniach, w których zauważy podobne postępowanie. Ponadto gazownia zorganizuje dla mieszkańców pokazy racjonalnego gotowania na gazie.

Dla zwiększenia ciśnienia gazu na peryferiach gazownia wybudowała w poprzednim okresie rurociąg okrężny wokół Poznania, ale nie rozwiązuje on jeszcze wszystkich trudności. Jedną z przyczyn słabego dopływu gazu jest przede wszystkim zagęszczenie mieszkań. Po wojnie w wielu mieszkaniach przebywa kilka rodzin, każda z nich przyrządza posiłki na gazie i to przeważnie o tej samej porze, a tymczasem średnica rur w domach (pomyślana raczej dla potrzeb jednej rodziny) jest zbyt mała i uniemożliwia większy dopływ gazu. Zdarza się więc, że w niektórych okresach gaz nie dopływa do pewnych mieszkań zupełnie. Gazownia nie zamierza się przebudować tych rur, bo to do niej nie należy, właściciele kamienic i gospodarka komunalna nie mają na to środków. Stąd apel do mieszkańców o przyrządzanie posiłków w możliwie różnych godzinach.

W przyszłym roku, dla zwiększenia ciśnienia i dopływu gazu na peryferiach po

większy się średnice rurociągów na Jeźcach i Grunwaldzie rozbuduje stację redukcyjną na Grunwaldzie. Rozwiązanie trudności w chwili obecnej zależy jednak w dużej mierze od wykorzystania gazu tylko do gotowania i zlikwidowania marnotrawstwa w tej dziedzinie. (L)

Oby na stałe

Uplynieło kilkanaście dni od chwili przywrócenia przystanku tramwajowego przy ul. Grunwaldzkiej, u wylotu ul. Święćickiego. Przystanek ten, istniejący kiedyś w tym miejscu, stanowił duże udogodnienie dla studentów i pracowników pobliskich zakładów naukowych. Toteż z uznaniem należy powitać decyzję komisji, złożonej z przedstawicieli MPK, Prezydium RN m. Poznania i Milicji Obywatelskiej. Komisja ta zwołana została na wniosek Rady Oddziałowej Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia przy Zakładach Teoretycznych AM. Postanowiła ona jednak, że parotgodniowy okres próby pozwoli dopiero na ocenę przydatności tej innowacji. Równocześnie komisja uzależniła pozostawienie przystanku w tym miejscu na stałe od właściwej postawy studentów, wyrażając przy tym nadzieję, że nie będą oni utrudniali pracownikom MPK wykonywania obowiązków służbowych przez uchylanie się od płacenia za bilety tramwajowe. (M)

Czytelnicy piszą

Franciszek Sokołowski nadał nam kilka uwag w sprawie nazwy parku przy al. Przybyszewskiego.

Najwłaściwsza nazwa byłaby — jego zdaniem — Plac im. Obrońców Westerplatte. Można by tam umieścić pomnik lub tablicę wyjaśniającą nazwę.

Imieniem Wawrzyńskiej proponuje nazwać jedną z numerowanych jeszcze szkół. Ażebry i Leopold Staff miał dowód naszej pamięci, daje projekt przemianowania ul. Cichej, która jest właśnie w otoczeniu ulic o nazwach z n. szej literatury i sztuki.

Czytelnik nasz uważa także, że po 18 latach należy odbudować Pomnik Powstańca Wielkopolskiego, który stał niegdyś przy ul. Ludgardy.

Czekamy na decyzję Prezydium RN m. Poznania. (Z)

Na zegarze przedświątecznego zaopatrzenia handlu docho- dzi godzina 12. Poznański aparat handlowy czeka trudne i odpowiedzialne zadanie. Niesuszone byłoby już teraz uprzedzać fakty i wydawać instytucjom handlowym z Poznańskim Zarządem Handlu na czele dodatnia — za spełnienie wszystkich zapowiedzi — czy ujemna — za ich niespełnienie — ocenę.

Wydaje się nam jednak, że nie od rzeczy będzie w tym miejscu przypomnieć wszystkim hurtownikom zainteresowanym w zwiększeniu zaopatrzenia na okres przedświąteczny i placówkom detalicznym odpowiedzialnym za jak naj-sprawniejszy rozdział towaru wśród klientów o konieczności poczynienia ostatnich przygotowań do tego ciężkiego egzaminu.

Z doświadczenia lat ubiegłych wiemy o częstym braku w tym okresie na rynku takich podstawowych i tradycyjnie poszukiwanych artykułów, jak ryby, choleńki, mak, przyprawy do ciast, a zwłaszcza (niejednej pani domu spędzało to sen z powiek) do pier-ników, owoców suszonych, zaba-wek, książek dla dzieci i dorosłych (upominki!), nie mówiąc już o stałe cieszącej się dużym popytem przy małej podaży, ciepłej bieliznie dziecięcej.

Zdajemy sobie, oczywiście, sprawę z tego, że nie wszystko w dziedzinie zaopatrzenia zależy od aparatu handlu. Chodzi jednak o to, by aparat ten uczynił wszystko, co w jego mocy, by działał tym razem energiczniej i z większą znajomością potrzeb rynku niż dotychczas, by nie raz — jak to się zdarzało w latach ubiegłych — z jednej strony ślamazarnością, a z drugiej bezdušnością wobec magła klienta. Piszemy o tym wszystkim dlatego, bo wiemy, że w tym roku handel ma duże szanse, by pomyślnie zdać przedświąteczny egzamin. Zobaczymy. (F)

Odpowiadamy

Wyjaśniamy wszystkim Czytelnikom, którzy pytali nas o możliwość zorganizowania doręczeń „Głosu” przez rozmieszczenie „Głosu” w kompetencji Wydawnictwa. Od kilku lat, gdy kolportaż przejęło Przedsiębiorstwo Uposzczelniania Prasy i Książki (PUPIK) „Ruch”, tylko ono ma wyłączne prawo do rozpowszechniania prasy.

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na fakt, iż przez zlikwidowanie formy doręczeń, nasi prenumerujący, nawet ci w Poznaniu, otrzymują „Głos” w późnych godzinach popołudniowych, a wydanie niedzielne — w poniedziałek. Niedługo tłumaczono nam zaprzestanie porannego doręczania prasy przez rozmieszczenie — brakiem ręk do pracy...

SPORT

Sportowcy u... znachora

Znany pięściarz leszczyńskiej Polonii i reprezentant Polski — D., podczas jednego z ostatnich spotkań doznał m. in. kontuzji stawu biodrowego i nogi. Badanie lekarskie wykazało, że zdołny ten pięściarz musiaby na przeciąg sześciu tygodni założyć opatrunk z gipsu.

Wspomniany pięściarz wolał zrezygnować z takiej „mumifikacji” i udał się do „mądrego”. Pojechał więc do znanego w Gostyniu owczarza Flaka, który... postawił go szybko na nogi. Bokser czuje się dobrze.

Podobno nie tylko pięściarze, lecz i piłkarze i in. korzystają z usług Flaka, nie mówiąc już o wielu, wielu innych.

No, no — ciekawe! (Z)

Nowy statut GKKF

Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie nowego statutu organizacyjnego GKKF. Składać się on będzie z przewodniczącego, jego zastępców oraz 60—70 członków Komitetu. Przewodniczącemu GKKF powołuje i odwołuje Prezes Rady Ministrów, natomiast członków — Prezes Rady Ministrów na wniosek przewodniczącego GKKF.

Przewodniczący GKKF kieruje pracami Komitetu i jego Prezydium, a nadto pracą organów wykonawczych Komitetu i podległych jednostek organizacyjnych. GKKF podlegają: szkoły wychowania fizycznego, Instytut Naukowy Kultury Fizycznej, Muzeum Kultury Fizycznej, ośrodki wyszkolenia sportowego, Państwowe Przedsiębiorstwo „Totalizator Sportowy” oraz Państwowe Przedsiębiorstwo Imprez Sportowych.



„Meczem jesieni” nazwano mające się odbyć w niedzielę ostatnie i decydujące spotkanie pikarskie o mistrzostwo I ligi pomiędzy Górnikiem Zabrze a Budowlanymi Opole.

Czy prowadzący w tabeli Górnicy, których widzimy na zdjęciu, utrzymają przewagę jednego punktu i zdobędą tytuł mistrza Polski — trudno coś powiedzieć. Apetyt bowiem na mistrzowski tytuł ma również warszawska Gwardia, która zmierzy się z Lechią w Gdańsku. Liczy ona na „pokonanie” się Górnika i swój sukces na Wybrzeżu. Zobaczymy. (tp)

Fot. K. Przychodźki

Wystarczy trochę dobrej woli

Od pewnego czasu na łamach A.Z.S. którzy zamieszkują Ośrodek. Kres temu musiały położyć milicja.

Wypadałoby zapytać się, po co to wszystko? Czy chłopcy A.Z.S. dlatego mają teraz cierpieć, że ulegli namowom starego zapaleńca — trenera Krawczyka i własnymi rękami starali się doprowadzić Ośrodek do upadku? Czy winien jest A.Z.S., który uzyskał fundusze i poczynił poważne inwestycje, jak: założenie centralnego ogrzewania, doprowadzenie gazu, urządzenie natrysków itd. oraz, jak na ironię, płaci wszystkie świadczenia za hale? Chyba nie. Przecież można się pogodzić. Zarówno harcerze, studenci WSR, którzy teraz nie mogą prowadzić tam zajęć, bo harcerze zamknęli Ośrodek, jak i zapasnicy mogliby dojść do porozumienia. Należało by tylko ustalić harmonogram i każdy w określonych godzinach z Ośrodka mógłby korzystać. Trzeba tylko trochę dobrej woli.

Zarząd Okręgowy dużą nadzieję pokłada jeszcze w mającej dojść do skutku rozmowie swych przedstawicieli z komendantem Chora-gwi. Być może zapadnie wreszcie mądra i sprawiedliwa decyzja. (O)

A.Z.S., którzy zamieszkują Ośrodek. Kres temu musiały położyć milicja.

Wypadałoby zapytać się, po co to wszystko? Czy chłopcy A.Z.S. dlatego mają teraz cierpieć, że ulegli namowom starego zapaleńca — trenera Krawczyka i własnymi rękami starali się doprowadzić Ośrodek do upadku? Czy winien jest A.Z.S., który uzyskał fundusze i poczynił poważne inwestycje, jak: założenie centralnego ogrzewania, doprowadzenie gazu, urządzenie natrysków itd. oraz, jak na ironię, płaci wszystkie świadczenia za hale? Chyba nie. Przecież można się pogodzić. Zarówno harcerze, studenci WSR, którzy teraz nie mogą prowadzić tam zajęć, bo harcerze zamknęli Ośrodek, jak i zapasnicy mogliby dojść do porozumienia. Należało by tylko ustalić harmonogram i każdy w określonych godzinach z Ośrodka mógłby korzystać. Trzeba tylko trochę dobrej woli.

Zarząd Okręgowy dużą nadzieję pokłada jeszcze w mającej dojść do skutku rozmowie swych przedstawicieli z komendantem Chora-gwi. Być może zapadnie wreszcie mądra i sprawiedliwa decyzja. (O)